

Sygn. akt III SZP 2/16

UCHWAŁA

składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego

Dnia 22 czerwca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Józef Iwulski (przewodniczący)
SSN Zbigniew Kwaśniewski (sprawozdawca)
SSN Dawid Miąsik
SSN Maciej Pacuda (sprawozdawca, uzasadnienie)
SSN Marta Romańska
SSN Jolanta Strusińska-Żukowska
SSN Roman Trzaskowski

Protokolant Anna Piszczek
z udziałem Prokuratora Prokuratury Krajowej Wojciecha
Kasztelana

w sprawie z powództwa Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Spółki Akcyjnej w K.
przeciwko Prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów
o nadużywanie pozycji dominującej,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 22 czerwca 2017 r.,
zagadnienia prawnego przedstawionego do rozstrzygnięcia powiększonemu
składowi Sądu Najwyższego postanowieniem z dnia 26 października 2016 r., sygn.
akt III SK 56/15,

1. Czy przyłączem kanalizacyjnym w rozumieniu art. 2 pkt 5 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz. U. 2006, Nr 132, poz.858 ze zm.) jest przewód łączący instalację kanalizacyjną w nieruchomości odbiorcy usług, zakończoną studzienką, z siecią kanalizacyjną: a) na odcinku od studzienki do sieci kanalizacyjnej, b) na odcinku od studzienki do granicy nieruchomości, c) na odcinku od budynku do studzienki?

2. Czy przyłączem wodociągowym w rozumieniu art. 2 pkt 6 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz. U. 2006, Nr 132, poz. 858 ze zm.) jest przewód łączący sieć wodociągową z wewnętrzną instalacją wodociągową w nieruchomości odbiorcy usług na całej swojej długości, czy też odcinek przewodu między granicą nieruchomości a wewnętrzną instalacją wodociągową w tej nieruchomości?

podjął uchwałę:

1. Przyłączem kanalizacyjnym w rozumieniu art. 2 pkt 5 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (jednolity tekst: Dz. U. z 2017 r., poz. 328) jest przewód łączący wewnętrzną instalację kanalizacyjną zakończoną studzienką w nieruchomości odbiorcy usług z siecią kanalizacyjną, na odcinku od studzienki do sieci kanalizacyjnej;

2. Przyłączem wodociągowym w rozumieniu art. 2 pkt 6 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (jednolity tekst: Dz. U. z 2017 r., poz. 328) jest przewód łączący sieć wodociągową z wewnętrzną instalacją wodociągową w nieruchomości odbiorcy usług na całej swojej długości.

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy w składzie zwykłym, postanowieniem z dnia 26 października 2017 r., III SK 56/15, na podstawie art. 59 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym w związku z art. 398¹⁷ § 1 k.p.c., przedstawił powiększonemu składowi Sądu Najwyższego do rozstrzygnięcia następujące zagadnienie prawne:

- 1) Czy przyłączem kanalizacyjnym w rozumieniu art. 2 pkt 5 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz.U. z 2006 r. Nr 132, poz. 858 ze zm.) jest przewód łączący instalację kanalizacyjną w nieruchomości odbiorcy usług, zakończoną studzienką, z siecią kanalizacyjną: a) na odcinku od studzienki

do sieci kanalizacyjnej, b) na odcinku od studzienki do granicy nieruchomości, c) na odcinku od budynku do studzienki?

- 2) Czy przyłączem wodociągowym w rozumieniu art. 2 pkt 6 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz.U. z 2006 r. Nr 132, poz. 858 ze zm.) jest przewód łączący sieć wodociągową z wewnętrzną instalacją wodociągową w nieruchomości odbiorcy usług na całej swojej długości, czy też odcinek przewodu między granicą nieruchomości a wewnętrzną instalacją wodociągową w tej nieruchomości?

Zagadnienie to wyłoniło się w toku rozpoznawania przez skład zwykły Sądu Najwyższego skargi kasacyjnej wniesionej przez powoda Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Spółkę Akcyjną w K. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 27 lutego 2015 r., który zapadł w sprawie zainicjowanej odwołaniem wniesionym przez powoda od decyzji Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 14 listopada 2011 r., uznającej za praktykę ograniczającą konkurencję – w rozumieniu art. 9 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (dalej „uokik”) – działania powoda polegające na nadużywaniu pozycji dominującej na lokalnym rynku zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków, wskutek narzucenia przyszłym odbiorcom uciążliwych warunków przyłączenia do sieci wodociągowej i kanalizacyjnej. Powód zobowiązywał bowiem odbiorców do wykonania na własny koszt części robót, tj. budowy na własny koszt części sieci wodociągowej i kanalizacyjnej od studzienki lub granicy nieruchomości do miejsca włączenia do sieci, niestanowiących – zdaniem Prezesa UOKiK – prac związanych z budową przyłącza, o którym mowa w art. 2 pkt 5 i 6 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (dalej jako ustawa o zbiorowym zaopatrzeniu).

Sąd Okręgowy w - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów wyrokiem z dnia 9 grudnia 2013 r. oddalił odwołanie powoda od decyzji Prezesa UOKiK.

Sąd pierwszej instancji podzielił przy tym dokonaną przez Prezesa UOKiK wykładnię art. 2 pkt 5 i 6 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu, zgodnie z którą w przypadku odprowadzania ścieków, przyłączem kanalizacyjnym jest odcinek

przewodu łączący wewnętrzną instalację kanalizacyjną w nieruchomości odbiorcy z siecią kanalizacyjną już za pierwszą studzienką, a w przypadku jej braku - do granicy nieruchomości. Przyłączem wodociągowym jest natomiast odcinek przewodu łączącego sieć wodociągową w nieruchomości odbiorcy usług wraz z zaworem za wodomierzem do granicy tej nieruchomości (a nie do punktu włączenia do sieci).

Sąd Okręgowy przyjął również, że z ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu nie wynika, aby na właścicielach nieruchomości ciążył obowiązek partycypacji finansowej w realizację przedsięwzięcia polegającego na budowie sieci lub urządzeń wodociągowych bądź kanalizacyjnych na odcinkach zlokalizowanych poza granicą przyłączanej nieruchomości. Wymóg taki nie wynika także z rozporządzenia Ministra Budownictwa z dnia 28 czerwca 2006 r. w sprawie określenia taryfy, wzoru wniosku o zatwierdzenie taryfy oraz warunków rozliczeń za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków. W dalszej kolejności Sąd Okręgowy uznał, że w sytuacji, gdy odbiorca usług wykonuje we własnym zakresie odcinek sieci od granicy nieruchomości przyłączanej do miejsca włączenia, to inwestuje we fragment sieci należącej do przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjnego, które w ten sposób uzyskuje nieuzasadnioną korzyść, będącą wynikiem narzucenia odbiorcy uciążliwych warunków umowy.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 27 lutego 2015 r. oddalił apelację wniesioną przez powoda od wyroku Sądu pierwszej instancji w zakresie, w jakim przypisywał on powodowi praktykę ograniczającą konkurencję, uwzględniając ją jedynie w części uzasadniającej obniżenie kwoty nałożonej na powoda kary pieniężnej.

W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Apelacyjny przyjął założenie interpretacyjne, zgodnie z którym pojęć: „przyłącze kanalizacyjne” oraz „przyłącze wodociągowe” nie można wyklądać z pominięciem stosunków własnościowych. Dlatego, przy wykładni tych pojęć nie można stosować jedynie kryteriów natury technicznej. Sąd drugiej instancji przypomniał, że z uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2007 r., III CZP 79/07 (OSNC 2008 nr 10, poz. 111), jednoznacznie wynika, iż do przyłącza kanalizacyjnego nie może być zaliczony odcinek przewodu kanalizacyjnego łączący wewnętrzną instalację kanalizacyjną w

nieruchomości odbiorcy z istniejącą siecią kanalizacyjną w zakresie, w jakim odcinek ten leży poza granicami przyłączanej nieruchomości (gdy brak jest studzienki kanalizacyjnej). W sytuacji, gdy studzienka istnieje, z ustawy wyraźnie wynika zaś, że za tym urządzeniem (to jest za pierwszą studzienką licząc od strony budynku) zaczyna się już sieć kanalizacyjna. W dalszej kolejności Sąd Apelacyjny w (...) stwierdził, że nie ma żadnych podstaw do przyjęcia, aby za przyłączy wodociągowe uważać odcinek przewodu prowadzącego do głównej sieci wodociągowej, położony za granicą przyłączanej nieruchomości. Zdaniem Sądu drugiej instancji, techniczne uwarunkowania, przesądzające o konieczności całościowego traktowania odcinka przewodu od instalacji wewnętrznej do miejsca włączenia jej do sieci wodociągowej, nie świadczą o prawnej konieczności zakwalifikowania takiego przewodu jako stanowiącego już fragment sieci wodociągowej lub kanalizacyjnej.

Uwzględniając taki sposób rozumienia przyłącza kanalizacyjnego (art. 2 pkt 5) oraz przyłącza wodociągowego (art. 2 pkt 6), Sąd Apelacyjny uznał, że zachowanie powoda wyczerpywało przesłanki praktyki ograniczającej konkurencję z art. 9 ust. 2 pkt 6 uokik, ponieważ podmiot ubiegający się o przyłączenie budynku do sieci wodociągowej lub kanalizacyjnej powoda był narażony na szereg niedogodności, jakie wiążą się z realizacją budowy odcinka przewodu, położonego na cudzym gruncie. Powód przerzucił w ten sposób na swoich klientów ciężar przedsięwzięcia określonych czynności faktycznych i prawnych, które w rzeczywistości obciążały jego, uzyskując w ten sposób nieuzasadnione korzyści natury ekonomicznej.

Rozpoznając skargę kasacyjną wniesioną przez powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 27 lutego 2015 r., Sąd Najwyższy w składzie zwykłym zauważył przede wszystkim, że istota sprawy, w której została wniesiona oceniana skarga kasacyjna, dotyczy rozkładu obowiązków między osoby ubiegające się o przyłączenie do sieci kanalizacyjnej lub wodociągowej (czyli odbiorców usług) a podmioty odpowiedzialne za świadczenie usług kanalizacyjnych i wodociągowych. Konkretnie chodzi o problem, w jakim zakresie osoba ubiegająca się o przyłączenie do wspomnianych sieci ma pokryć koszty podłączenia nieruchomości (a w rzeczywistości instalacji kanalizacyjnej lub wodociągowej zlokalizowanej w

nieruchomości gruntowej) do sieci. Z art. 15 ust. 2 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu wynika bowiem, że osoba taka „zapewnia na własny koszt realizację budowy przyłączy do sieci”.

W przekonaniu Sądu Najwyższego w składzie zwykłym, przyłącza do sieci kanalizacyjnej lub wodociągowej służą przede wszystkim interesom osoby ubiegającej się o przyłączenie do sieci. Przyłącze umożliwia dostarczanie wody do lub odbiór ścieków z konkretnej nieruchomości. Dzięki przyłączu można zrealizować inwestycję budowlaną, zwiększyć wartość nieruchomości, poprawić jakość życia, obniżyć koszty użytkowania budynku (domu). Dopiero w dalszej kolejności przyłącza te służą interesom gminy lub przedsiębiorstwa sieciowego (które w ten sposób zyskuje klienta) oraz społeczności lokalnej (przez zapewnienie lepszego wykorzystania istniejącej infrastruktury sieciowej, czy poprawę poziomu ochrony środowiska). Skoro zaś przyłącze służy przede wszystkim interesom osoby posiadającej tytuł do przyłączanej nieruchomości, to racjonalne jest założenie, zgodnie z którym to ona powinna ponieść indywidualne koszty związane z przyłączeniem należącej do niej instalacji do sieci i możliwością rozpoczęcia świadczenia usług.

Zdaniem Sądu Najwyższego w składzie zwykłym, choć ustawa o zbiorowym zaopatrzeniu definiuje w art. 2 pkt 5 oraz art. 2 pkt 6 pojęcia, odpowiednio, przyłącza kanalizacyjnego oraz przyłącza wodociągowego, pozostaje jednakże niejasne, jak należy wyznaczać ich granice w przestrzeni. W konsekwencji, kontrowersje wywołuje rzeczywisty zakres obowiązku sfinansowania kosztów przyłączenia do sieci, o którym mowa w art. 15 ust. 2 tej ustawy.

Sąd Najwyższy w składzie zwykłym podkreślił przy tym, że skarga kasacyjna powoda została wniesiona w sprawie o nadużycie pozycji dominującej o charakterze eksploatacyjnym. Przybrało ono postać narzucania uciążliwych warunków umów, przynoszących dominantowi nieuzasadnione korzyści. Korzyści te mają wynikać z obligowania osób ubiegających się o przyłączenie do sieci do wybudowania tzw. „dłuższego przyłączy” (do sieci kanalizacyjnej lub wodociągowej). W ramach podstaw rozpoznawanej skargi kasacyjnej podniesiono zaś zarzuty obejmujące naruszenie art. 2 pkt 5 oraz art. 2 pkt 6 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu.

Rozpoznając skargę kasacyjną powoda, Sąd Najwyższy uznał zatem, że wstępnym problemem prawnym, którego rozstrzygnięcie rzutuje na ocenę zasadności głównych zarzutów kasacyjnych skargi, jest kwestia wykładni przepisów definiujących pojęcia przyłącza kanalizacyjnego oraz przyłącza wodociągowego. Sąd Najwyższy stwierdził bowiem, że w zależności od wykładni art. 2 pkt 5 oraz art. 2 pkt 6 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu, powód:

a) dopuścił się zarzucanej mu praktyki ograniczającej konkurencję (jeżeli przyłączem kanalizacyjnym jest odcinek przewodu od budynku do studzienki – tzw. „krótsze przyłącze kanalizacyjne”, a przyłączem wodociągowym odcinek przewodu od granicy nieruchomości do punktu za zaworem za wodomierzem głównym – tzw. „krótsze przyłącze wodociągowe”);

b) nie naruszył reguł konkurencji (jeżeli przyłączem kanalizacyjnym jest odcinek przewodu od studzienki do sieci – tzw. „dłuższe przyłącze kanalizacyjne”, a przyłączem wodociągowym odcinek przewodu od sieci wodociągowej do punktu za zaworem za wodomierzem głównym – tzw. „dłuższe przyłącze wodociągowe”);

c) bądź naruszył je w węższym zakresie niż przyjęty w zaskarżonym wyroku (jeżeli przyłączem kanalizacyjnym jest odcinek przewodu od budynku do studzienki do sieci kanalizacyjnej, czyli „krótsze przyłącze kanalizacyjne”, a przyłączem wodociągowym odcinek przewodu od sieci wodociągowej do punktu za zaworem za wodomierzem głównym, czyli „dłuższe przyłącze wodociągowe”).

Dokonując wykładni pojęć przyłączy kanalizacyjnego i wodociągowego (w zakresie relewantnym dla stanu faktycznego sprawy), Sąd Najwyższy w składzie zwykłym powziął jednakże poważne wątpliwości co do wykładni prawa, uznając, że przy zastosowaniu językowej metody wykładni oraz argumentacji opartej na metodach subsydiarnych, art. 2 pkt 5 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu można rozumieć na trzy, a art. 2 pkt 6 tej ustawy na dwa równorzędne i wzajemnie wykluczające się sposoby, które znalazły odzwierciedlenie w sentencji postanowienia o przedstawieniu, na podstawie art. 59 ustawy z dnia 22 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym, zagadnienia prawnego do rozstrzygnięcia składowi powiększonemu.

W ocenie Sądu Najwyższego w składzie zwykłym, wymienione w powołanym postanowieniu warianty interpretacyjne art. 2 pkt 5 ustawy o zbiorowym

zaopatrzeniu są rezultatem uwypuklenia w procesie wykładni znaczenia różnych wyrazów lub zwrotów użytych w treści tego przepisu. Jest to konsekwencją podstawowej wady redakcyjnej analizowanego przepisu, który za „przyłącze” uznaje „odcinek przewodu łączącego” wewnętrzną instalację kanalizacyjną w nieruchomości z siecią kanalizacyjną. Skoro zaś przyłączem jest tylko „odcinek przewodu łączącego”, a nie „przewód łączący na odcinku”, otwiera się pole dla dokonywania różnych zabiegów interpretacyjnych, służących wyznaczeniu punktu początkowego oraz końcowego wspomnianego „odcinka”.

Podsumowując ten wątek rozważań, Sąd Najwyższy w składzie zwykłym stwierdził, że wykładnia pojęcia przyłącza kanalizacyjnego z uwzględnieniem reguł językowych nie daje jednoznacznych rezultatów.

Sąd Najwyższy przytoczył także bardzo obszernie poglądy judykatury (Sądu Najwyższego, Sądu Apelacyjnego w (...), Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, sądów powszechnych i sądów administracyjnych) oraz piśmiennictwa, zwracając uwagę na występującą, zarówno w judykaturze, jak i w piśmiennictwie rozbieżność stanowisk. Stwierdził ponadto, że do różnych aspektów prawnych dotyczących przyłącza kanalizacyjnego Sąd Najwyższy odnosił się w szeregu swoich orzeczeń, przy czym podstawowe znaczenie ma uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2007 r., III CZP 79/07 (OSNC 2008 nr 10, poz. 111). Jest to bowiem jedyne orzeczenie, w którym wypowiedziano się w kwestii zakresu przestrzennego przyłącza kanalizacyjnego. Ponadto, do uchwały tej odwołują się sądy wyrokujące, że przyłączem kanalizacyjnym jest odcinek przewodu od budynku do studzienki kanalizacyjnej.

Sąd Najwyższy w składzie przedstawiającym zagadnienie prawne przypomniał w związku z tym, że zgodnie z sentencją powołanej uchwały, „odcinek przewodu kanalizacyjnego łączący wewnętrzną instalację kanalizacyjną w nieruchomości odbiorcy z istniejącą siecią kanalizacyjną nie stanowi przyłącza w części leżącej poza granicą nieruchomości tego odbiorcy”, stwierdzając równocześnie, że sentencja ta w sposób generalny odnosi się do statusu odcinków przewodu kanalizacyjnego znajdujących się poza granicą nieruchomości podmiotu ubiegającego się o przyłączenie (odbiorcy usług), choć sprawa, w której podjęto uchwałę dotyczyła stanu faktycznego, w którym na nieruchomości nie była

zlokalizowana studzienka. W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy wyraźnie zawęził więc dokonywaną wykładnię art. 2 pkt 5 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu do przypadku braku studzienki. Niemniej w sentencji, w sposób kategoriyczny i bez dalszego wyjaśnienia w uzasadnieniu, ustalono granicę przyłącza kanalizacyjnego na granicy nieruchomości odbiorcy usług w każdym przypadku.

Analizując każdy z zaproponowanych w sentencji postanowienia z dnia 26 października 2016 r. sposobów rozumienia zawartej w art. 2 pkt 5 ustawy zaopatrzeniowej definicji przyłącza kanalizacyjnego, Sąd Najwyższy w składzie zwykłym w pierwszej kolejności poddał ocenie przyłączy kanalizacyjne rozumiane jako odcinek od studzienki (lub budynku) do granicy nieruchomości, uznając ostatecznie, że niewątpliwie granica nieruchomości wyznacza koniec przyłącza kanalizacyjnego jedynie w przypadku braku studzienki.

Sąd Najwyższy w składzie zwykłym rozważał też możliwość przyjęcia wykładni art. 2 pkt 5 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu, zgodnie z którą przyłączy kanalizacyjne to odcinek od budynku do studzienki, zaznaczając, że taką wykładnię uznał za prawidłową Sąd Apelacyjny w sprawie, w której zostało sformułowane omawiane zagadnienie prawne, jednakże i tę możliwość ostatecznie odrzucił, uznając między innymi, że wywołałaby ona ten skutek, że art. 15 ust. 2 ustawy stałby się przepisem martwym dla nieruchomości zabudowywanych budynkiem pod rządami przepisów rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. o warunkach technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (Dz.U. Nr 75, poz. 690 ze zm.). Jeśli bowiem, zgodnie z uregulowaniami tego rozporządzenia (§ 26), obecnie każdy budynek musi mieć instalację kanalizacyjną zakończoną studzienką, to żaden z podmiotów ubiegających się o przyłączenie do sieci takiej instalacji nie musiałby budować przyłącza kanalizacyjnego, bo i tak musiał je wykonać w ramach prac prowadzonych na podstawie § 122 powołanego rozporządzenia. Przyjęcie takiej definicji przyłącza kanalizacyjnego niosłoby za sobą również ryzyko stwierdzenia samowoli budowlanej w przypadku budowy dłuższego przyłącza na podstawie samego zgłoszenia.

Ostatecznie, zastrzeżenia w odniesieniu do skrócenia odcinka przewodu traktowanego jako przyłączy formułowane za pomocą argumentacji cywilistycznej oraz nieporadność prawodawcy w klarownym wyartykułowaniu zamierzenia

legislacyjnego w odniesieniu do przyłącza kanalizacyjnego w wariantcie ze studzienką, doprowadziły Sąd Najwyższy w składzie zwykłym do takiej wykładni art. 2 pkt 5 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu, zgodnie z którą przyłączem kanalizacyjnym jest odcinek przewodu od studzienki do sieci kanalizacyjnej.

Dokonując z kolei wykładni definicji przyłącza wodociągowego sformułowanej w art. 2 pkt 6 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu, Sąd Najwyższy w składzie zwykłym przypomniał, że w definicji przyłącza kanalizacyjnego uwypukla się połączenie wewnętrznej instalacji w nieruchomości z siecią kanalizacyjną. Natomiast optyka przyjęta w definicji przyłącza wodociągowego jest odmienna; ma ono łączyć sieć wodociągową z wewnętrzną instalacją wodociągową w nieruchomości odbiorcy. Sąd Najwyższy w składzie zwykłym podkreślił również, że w zaskarżonym w niniejszej sprawie wyroku Sąd Apelacyjny rozszerzył poglądy wyrażone w uchwale z dnia 13 września 2007 r., III CZP 79/07, w odniesieniu do przyłącza kanalizacyjnego także na przyłącze wodociągowe, przyjmując, że „brak jest podstaw, aby traktować inaczej przyłącza kanalizacyjne i wodociągowe”.

Sąd Najwyższy w składzie zwykłym zwrócił ponadto uwagę na występujące także w tym zakresie rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych, w którym raz przyjmuje się, że odcinek przewodu łączącego instalację wewnętrzną w nieruchomości z siecią wodociągową, który jest zlokalizowany poza granicą nieruchomości należącej do podmiotu ubiegającego się o przyłączenie, nie jest przyłączem, a innym razem, że przyłącze wodociągowe obejmuje odcinek przewodu od sieci do wewnętrznej instalacji wodociągowej w budynku.

Sąd Najwyższy opowiedział się przy tym za drugim z proponowanych rozwiązań, uznając, że za jego przyjęciem przemawia literalna (językowa) wykładnia art. 2 pkt 6 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu, natomiast zapewnienie spójności systemowej definicji przyłącza kanalizacyjnego i wodociągowego nie jest ani konieczne ani możliwe, gdyż obie definicje różnią się istotnie w swej treści i tylko definicja przyłącza kanalizacyjnego została zmieniona w 2005 r. Równocześnie Sąd Najwyższy w składzie zwykłym nie znalazł argumentów o charakterze celowościowym oraz socjalnym, które przemawiałyby za modyfikacją rezultatów wykładni językowej powołanego przepisu.

Rozstrzygając przedstawione mu zagadnienie prawne, Sąd Najwyższy w powiększonym składzie zważył, co następuje:

Odnosząc się w pierwszej kolejności do pierwszego pytania sformułowanego w tym zagadnieniu prawnym, Sąd Najwyższy w powiększonym składzie przypomina, że zgodnie z art. 2 pkt 5 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu, przyłączy kanalizacyjne to „odcinek przewodu łączącego wewnętrzną instalację kanalizacyjną w nieruchomości odbiorcy usług z siecią kanalizacyjną, za pierwszą studzienką, licząc od strony budynku, a w przypadku jej braku do granicy nieruchomości gruntowej”.

Wykładnia tego przepisu, na co słusznie zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w składzie zwykłym, jest przedmiotem licznych kontrowersji prowadzących do rozbieżnych stanowisk, zarówno w orzecznictwie sądowym, jak i w piśmiennictwie. Wyrok Sądu drugiej instancji wydany w sprawie, w której sformułowano rozstrzygane zagadnienie prawne, wpisuje się przy tym w linię orzecniczą Sądu Apelacyjnego w (...), zgodnie z którą punktem końcowym przyłącza kanalizacyjnego jest albo granica nieruchomości (w braku studzienki) albo studzienka (za którą ma znajdować się już sieć). Linia ta jest traktowana w piśmiennictwie jako jednolita (por. M. Czaplński, *Poradnik wodociągowo-kanalizacyjny. Przegląd zagadnień w świetle decyzji UOKiK*, Warszawa 2016, s. 16). Została ona zapoczątkowana wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 30 października 2009 r., VI ACa 461/09 (LEX nr 1313445), w którym przyjęto, opierając się na poglądzie prawnym wyrażonym w powołanej wcześniej uchwale Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2007 r., III CZP 79/07, że z definicji przyłącza kanalizacyjnego wynika wprost, że punktem rozgraniczającym przyłączy od sieci jest granica nieruchomości. W kolejnym wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie, dotyczącym analizowanej materii, z dnia 13 grudnia 2011 r., VI ACa 870/11 (LEX nr 1120299), wyjaśniono zaś, że „zarówno przed jak i po nowelizacji art. 2 pkt 5 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę odcinek przewodu kanalizacyjnego łączący wewnętrzną instalację kanalizacyjną w nieruchomości odbiorcy z istniejącą siecią kanalizacyjną, w części leżącej poza granicą przyłączanej nieruchomości gruntowej, nie stanowi przyłącza tylko urządzenie kanalizacyjne”. W rezultacie „do poniesienia nakładów na wybudowanie odcinka

sieci kanalizacyjnej do granicy nieruchomości przyłączanej obowiązana jest gmina, a nie osoba ubiegająca się o przyłączenie do sieci” (tak również Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 24 października 2013 r., VI ACa 164/13, Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych). Przy takich założeniach interpretacyjnych Sąd Apelacyjny w (...) przyjmował również, że nałożenie na osoby ubiegające się o przyłączenie do sieci kanalizacyjnej obowiązku sfinansowania budowy odcinków przewodów kanalizacyjnych poza granicami nieruchomości stanowi przejaw narzucania uciążliwych warunków umów (por. wyroki Sądu Apelacyjnego w Warszawie: z dnia 16 stycznia 2014 r., VI ACa 830/13; z dnia 5 marca 2015 r., VI ACa 760/14; z dnia 24 października 2013 r., VI ACa 164/13; z dnia 10 czerwca 2015 r., VI ACa 1477/14; z dnia 14 lipca 2016 r., VI ACa 738/15, Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych).

W niektórych orzeczeniach Sąd Apelacyjny w Warszawie przyjmował z kolei, że przyłączem kanalizacyjnym jest odcinek przewodu od budynku do studzienki, ponieważ z samej definicji tego przyłącza wynika, że „za studzienką” jest już sieć kanalizacyjna (por. wyroki Sądu Apelacyjnego w Warszawie: z dnia 24 października 2013 r., VI ACa 164/13; z dnia 5 marca 2015 r., VI ACa 760/14; z dnia 14 lipca 2016 r., VI ACa 738/15, Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych).

Można ponadto wymienić takie orzeczenia, z których wynika, że w przypadku gdy studzienka zlokalizowana jest poza granicą nieruchomości, to przyłączy nie sięga dalej niż do granicy nieruchomości (por. wyroki Sądu Apelacyjnego w Warszawie: z dnia 16 stycznia 2014 r., VI ACa 830/13; z dnia 5 marca 2015 r., VI ACa 760/14; z dnia 24 października 2013 r., VI ACa 164/13; z dnia 14 lipca 2016 r., VI ACa 738/15, Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych).

Stanowisko, zgodnie z którym przyłączy to odcinek od budynku do studzienki, gdyż tak należy rozumieć definicję legalną przyłącza kanalizacyjnego w świetle uchwały III CZP 79/07, przyjęto także w orzecznictwie SOKiK (por. wyroki SOKiK: z dnia 15 stycznia 2009 r., XVII AmA 76/08, niepublikowany; z dnia 5 października 2012 r., XVII AmA 223/10; z dnia 9 grudnia 2013 r., XVII AmA 1/12; z dnia 15 marca 2016 r., XVII AmA 140/14; z dnia 21 stycznia 2016 r., XVII AmA 146/14; z dnia 5 września 2016 r., XVII AmA 11/15, Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych). Niekiedy SOKiK dodatkowo doprecyzowuje, że studzienka musi być zlokalizowana

na nieruchomości (por. wyroki SOKiK: z dnia 9 grudnia 2013 r., XVII AmA 1/12, Legalis 924541; z dnia 27 lutego 2015 r., XVII AmA 106/13, Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych). Jeżeli takiej studzienki nie ma w obrębie nieruchomości, to SOKiK zdaje się przyjmować, że przyłączem jest odcinek od budynku do granicy nieruchomości (por. wyroki SOKiK: z dnia 9 grudnia 2013 r., XVII AmA 1/12, Legalis 924541; z dnia 26 maja 2015 r., XVII AmA 25/14; z dnia 27 lutego 2015 r., XVII AmA 106/13, Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych).

Na tle przywołanych wyżej orzeczeń oryginalną argumentację przedstawiono zaś w uzasadnieniu wyroku SOKiK z dnia 5 marca 2015 r., XVII AmA 113/13 (Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych). Zgodnie z treścią uzasadnienia tego orzeczenia, „na każdej ze stron ciąży obowiązek poniesienia kosztów wykonania tej części przewodów wodnokanalizacyjnych, która zgodnie z definicją przyłącza, po wykonaniu przyłączenia, stanowić będzie jej własność. Innymi słowy, właściciel nieruchomości pokrywa koszty wykonania instalacji wewnętrznej do granicy z siecią, a dostawca usług pokrywa koszty przyłącza, które rozpoczyna się od granicy instalacji wewnętrznej i wchodzi do sieci wodociągowej lub kanalizacyjnej, stając się w ten sposób elementem składowym sieci, do której dostawca usług ma nieograniczony dostęp”. Choć więc SOKiK przyjął w tej sprawie, że przyłączem jest odcinek przewodu znajdujący się pomiędzy wewnętrzną instalacją odbiorcy a siecią kanalizacyjną, to jednocześnie uznał, że przyłączem - do wykonania którego zobowiązany jest przyszły odbiorca usług przedsiębiorstwa sieciowego - jest tylko ten odcinek przewodu, którego odbiorca będzie właścicielem (po wykonaniu).

Wymaga podkreślenia, że wszystkie przywołane powyżej orzeczenia odwołują się wprost lub pośrednio do uchwały Sądu Najwyższego podjętej w sprawie III CZP 79/07. W ich uzasadnieniach opierano się przede wszystkim na sentencji tej uchwały, jednakże wykorzystywano także zawartą w jej uzasadnieniu argumentację, którą kierował się Sąd Najwyższy.

Podsumowując ten wątek rozważań, Sąd Najwyższy w powiększonym składzie stwierdza zatem, że w orzecznictwie SOKiK i Sądu Apelacyjnego w (...) nie dopuszcza się możliwości innej wykładni art. 2 pkt 5 ustawy o zaopatrzeniu w wodę. Wątpliwości interpretacyjne znajdują natomiast odzwierciedlenie w orzecznictwie sądów powszechnych oraz sądów administracyjnych. Niektóre sądy powszechne,

orzekające w sprawach dotyczących rozliczeń między osobami ubiegającymi się o przyłączenie do sieci a przedsiębiorstwami sieciowymi, przyjmują bowiem milcząco, że przyłączem kanalizacyjnym jest odcinek od studzienki do sieci, a tylko gdy studzienki brak, to do granicy nieruchomości. Wskazują na to przedstawione w ich wyrokach odwołania do koncepcji przyłącza jako odrębnej rzeczy ruchomej, łączącej instalację kanalizacyjną odbiorcy z istniejącą siecią (por. np. wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 4 stycznia 2013 r., I C 1247/11 oraz wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 18 września 2013 r., II Ca 484/13, Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych). Akcentuje się wówczas, że w myśl utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 maja 2004 r., III SK 39/04, OSNP 2005 nr 6, poz. 89 oraz z dnia 2 lipca 2004 r., II CK 420/03, M.Prawn. 2005 nr 14, poz. 709), przyłączy stanowi odrębną rzecz ruchomą, która wchodzi w skład sieci, lecz do której nie ma zastosowania roszczenie z art. 49 § 2 k.c., ponieważ przyłączy na takim właśnie odcinku ma wybudować na własny koszt przyszły odbiorca usług (por. np. wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 4 stycznia 2013 r., I C 1247/11, Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych).

Według innej, oryginalnej koncepcji interpretacyjnej, podstawowe znaczenie ma zawarte w definicji sformułowanie „odcinek przewodu”, który łączy instalację wewnętrzną (w budynku) z urządzeniami kanalizacyjnymi (jak przepompownia lub studzienka kanalizacyjna) położonymi w nieruchomości podmiotu ubiegającego się o przyłączenie do sieci (por. wyrok Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 4 lipca 2016 r., I C 240/16, Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych). Jeśli bowiem przyłączem jest odcinek przewodu, to w jego skład nie mogą wchodzić urządzenia kanalizacyjne, gdyż te są elementami sieci.

W orzecznictwie sądów powszechnych niekiedy nie dostrzega się w ogóle wadliwości redakcyjnych art. 2 pkt 5 ustawy i przyjmuje bez szerszego uzasadnienia, że przyłączem jest odcinek od budynku do studzienki (położonej na nieruchomości) albo od budynku do granicy nieruchomości (por. wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 30 czerwca 2015 r., I ACa 517/14, Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych).

W tych orzeczeniach sądów powszechnych, w których w sposób wyraźny akceptuje się stanowisko wyrażone w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w

(...) wydanego w sprawie, w której zostało sformułowane rozstrzygane zagadnienie prawne, podkreśla się niekiedy, że wykładnia językowa art. 2 pkt 5 ustawy prowadzi do nieracjonalnych i niesprawiedliwych rezultatów, ponieważ prowadzi do wytyczenia odmiennych punktów początkowych „odcinka przewodu”, jakim jest przyłączy, w zależności od tego, czy w danym stanie faktycznym występuje studzienka (od studzienki do sieci albo tylko do granicy nieruchomości, gdy studzienki nie ma). Przy takim założeniu, sądy powszechne czują się zobowiązane do zmodyfikowania rezultatów wykładni językowej art. 2 pkt 5 ustawy przez odwołanie się do metody funkcjonalnej i systemowej, i za ich pomocą odkodowują normę, zgodnie z którą przyłączem jest odcinek przewodu od budynku do studzienki (por. wyrok Sądu Rejonowego w G. z dnia 4 lipca 2016 r., X 385/16, Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych).

Dla porównania, w orzecznictwie sądów administracyjnych z jednej strony przyjmuje się, że przyłączy zaczyna się za pierwszą studzienką, a kończy na sieci, zaś tylko gdy nie ma studzienki przyłączy stanowi odcinek łączący wewnętrzną instalację z granicą nieruchomości (por. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku z dnia 20 lipca 2016 r., II SA/Gd 164/16 oraz wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Rzeszowie z dnia 18 lipca 2008 r., II SA/Rz 90/08, Centralna Baza Orzeczeń Sądów Administracyjnych). Według odmiennego poglądu, akceptującego stanowisko wyrażane w wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) wydanego w sprawie, w której zostało sformułowane rozstrzygane zagadnienie prawne, przyłączem jest zaś odcinek przewodu do studzienki albo do granicy nieruchomości (por. np. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 11 października 2016 r., III SA/Po 1250/15 oraz wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w K. z dnia 8 maja 2014 r., II SA/Kr 119/14, Centralna Baza Orzeczeń Sądów Administracyjnych). Podobny pogląd wyrażono też w wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 16 czerwca 2016 r., II OSK 2497/14 (LEX nr 2083531), przyjmując w nim, że „dla określenia, gdzie kończy się przyłączy kanalizacyjne a zaczyna sieć, kluczowe znaczenie miało ustalenie miejsca położenia pierwszej studzienki, licząc od strony budynku, a dopiero – w przypadku jej braku - granicy nieruchomości gruntowej. W

okolicznościach niniejszej sprawy taka studzienka znajdowała się na działce nr [...], a więc od tego miejsca rozpoczynało się przyłącze i kończyła się sieć kanalizacyjna”.

W orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego akceptuje się też pośrednio stanowisko Sądu Najwyższego zajęte w uchwale III CZP 79/07, uznając, że gminę obciąża zwrot kosztów wybudowania tych odcinków przewodu, które łącząc instalację wewnętrzną w nieruchomości podmiotu ubiegającego się o przyłączenie do sieci wykraczają poza granice nieruchomości (por. wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego: z dnia 30 maja 2016 r., II OSK 2276/14, LEX nr 2083473; z dnia 15 września 2015 r., II OSK 131/14, Centralna Baza Orzeczeń Sądów Administracyjnych).

Uzupełniając przegląd orzecznictwa sądów administracyjnych wypada również zauważyć, że w wyrokach Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie z dnia 17 marca 2016 r., II SA/Sz 1005/15 oraz Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w K. z dnia 21 stycznia 2016 r., II SA/Kr 1506/15 (Centralna Baza Orzeczeń Sądów Administracyjnych) przyjęto, że art. 2 pkt 5 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu należy rozumieć w ten sposób, że każde przyłącze co do zasady powinno być zakończone studzienką, przy czym może ona być usytuowana na nieruchomości należącej do odbiorcy, bądź też poza granicami tej nieruchomości. Gdy studzienka znajduje się w granicach nieruchomości odbiorcy, przyłączem jest odcinek od budynku do studzienki, natomiast w razie usytuowania studzienki poza granicami nieruchomości przyłącze stanowi odcinek do granicy nieruchomości. Innymi słowy, będzie to zawsze odcinek łączący wewnętrzną instalację kanalizacyjną z siecią gminną, nie wychodzący poza granicę nieruchomości ubiegającego się o przyłączenie. W uzasadnieniu tego poglądu sądy administracyjne odwołują się do potrzeby zapewnienia zgodności definicji przyłącza z regulacjami prawa cywilnego. Jeśli bowiem władający nieruchomością ma prawo do korzystania z rzeczy, ale tylko w jej fizycznych granicach, to gdyby przyłącze sięgało poza granice nieruchomości, do której przysługuje mu tytuł prawny, mielibyśmy do czynienia z bezumownym korzystaniem z rzeczy.

Również Sąd Najwyższy w swoim dotychczasowym orzecznictwie odnosił się już do różnych aspektów prawnych dotyczących przyłącza kanalizacyjnego (por. w szczególności uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 8 marca 2006 r., III CZP

105/05, OSNC 2006 nr 10, poz. 159; z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 26/11, OSNC 2012 nr 1, poz. 8 oraz wyroki: z dnia 13 maja 2004 r., III SK 39/04, OSNP 2005 nr 6, poz. 89; z dnia 2 lipca 2004 r., II CK 420/03, M. Prawn. 2005 nr 14, poz. 709; z dnia 25 lutego 2016 r., III CSK 137/15, LEX nr 2023160). Podstawowe znaczenie w tym zakresie ma jednak powoływana wcześniej uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2007 r., III CZP 79/07. Jest to bowiem jedyne orzeczenie, w którym wypowiedziano się w kwestii zakresu przestrzennego przyłącza kanalizacyjnego. Ponadto, do uchwały tej, co już wcześniej zostało podniesione, odwołują się sądy wyrokujące, że przyłączem kanalizacyjnym jest odcinek przewodu od budynku do studzienki kanalizacyjnej.

Należy w związku z tym przypomnieć, że zgodnie z sentencją powołanej uchwały, „odcinek przewodu kanalizacyjnego łączący wewnętrzną instalację kanalizacyjną w nieruchomości odbiorcy z istniejącą siecią kanalizacyjną nie stanowi przyłącza w części leżącej poza granicą nieruchomości tego odbiorcy”. Sentencja ta w sposób generalny odnosi się więc do statusu odcinków przewodu kanalizacyjnego znajdujących się poza granicą nieruchomości podmiotu ubiegającego się o przyłączenie (odbiorcy usług), choć sprawa, w której podjęto uchwałę, dotyczyła stanu faktycznego, w którym na nieruchomości nie była zlokalizowana studzienka. W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy zawęził więc – wyraźnie – dokonywaną wykładnię art. 2 pkt 5 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu do przypadku braku studzienki. Niemniej w sentencji, w sposób kategoryczny i bez dalszego wyjaśnienia w uzasadnieniu, ustalano granicę przyłącza kanalizacyjnego na granicy nieruchomości odbiorcy usług w każdym przypadku.

W uchwale tej Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że definicja przyłącza kanalizacyjnego nie jest precyzyjna w zakresie, w jakim ma wyznaczać jego granice w przestrzeni. Punktem granicznym przyłącza jest pierwsza studzienka albo granica nieruchomości, ale niejasne jest, czy jest to punkt początkowy czy końcowy „odcinka przewodu” stanowiącego przyłącze. Sąd Najwyższy podkreślił również, że literalna wykładnia nie pozwala na rozstrzygnięcie problemu, czy jest to odcinek od budynku do studzienki (bądź do granicy nieruchomości), czy między studzienką (granicą) a siecią. Na podstawie językowej interpretacji art. 2 pkt 5 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu nie można także ustalić, kiedy kraniec przyłącza wyznacza

studzienka, a kiedy granica nieruchomości, ani czy chodzi o brak studzienki na nieruchomości, czy w ogóle (między instalacją wewnętrzną w nieruchomości a siecią). Sąd Najwyższy odrzucił także możliwość wykładni art. 2 pkt 5 ustawy o zaopatrzeniu w wodę z uwzględnieniem kontekstu systemowego, w szczególności zaś wymogów wynikających z prawa budowlanego, to jest § 122 rozporządzenia w sprawie warunków technicznych, ponieważ ustawa o zaopatrzeniu w wodę posługuje się pojęciem wewnętrznej instalacji kanalizacyjnej, a rozporządzenie pojęciem instalacji kanalizacyjnej, co oznacza, że należy wyróżnić instalację wewnętrzną i zewnętrzną. W tej sytuacji, ustalając znaczenie art. 2 pkt 5 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu, Sąd Najwyższy postanowił odwołać się do wykładni historycznej oraz celowościowej, przy czym ostatecznie niejasności wynikające z językowej wykładni tego przepisu Sąd Najwyższy rozstrzygnął w oparciu o wykładnię celowościową jego nowelizacji w 2005 r. (zmniejszenie kosztów ponoszonych przez osoby ubiegające się o przyłączenie do sieci oraz zwiększenie udziału środków unijnych w finansowaniu inwestycji w rozwój sieci kanalizacyjnej), funkcjonalną (trudności w realizacji budowy przyłącza poza granicami nieruchomości osoby ubiegającej się o przyłączenie do sieci), systemową (ograniczoną do argumentacji prawnorzeczowej) oraz historyczną (przez porównanie brzmienia art. 2 pkt 5 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu sprzed nowelizacji z 2005 r. oraz po jej przeprowadzeniu).

Również w piśmiennictwie można wskazać poglądy, zgodnie z którymi już za studzienką kanalizacyjną znajduje się sieć będąca w posiadaniu przedsiębiorstwa kanalizacyjnego („krótsze przyłącze kanalizacyjne”). Według P. Jankowskiego, podmiot ubiegający się o przyłączenie do sieci jest zobowiązany do wybudowania przyłącza wyłącznie na odcinku do studzienki, bądź – w przypadku jej braku – do granicy nieruchomości (P. Jankowski, *Pojęcie przyłącza kanalizacyjnego w doktrynie i orzecznictwie Sądu Najwyższego*, Przegląd Prawa Publicznego z 2011 nr 9, s. 45). Do takiego wniosku wymieniony autor dochodzi, analizując uzasadnienie uchwały III CZP 79/07 i wywodząc z niego, że tylko przy takiej interpretacji art. 2 pkt 5 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu można obronić racjonalność zamiaru ustawodawcy (wyartykułowanego w odniesieniu do zastąpienia przyimka „od” przyimkiem „do” przy zwrocie „granicy nieruchomości”).

W przeciwnym razie ustawodawca inaczej uregulowałby „odcinek przewodu” będący przyłączem, w sytuacji gdy na nieruchomości jest studzienka (przyłącze wykracza poza granice nieruchomości, ponieważ kończy się na sieci) oraz w sytuacji, w której studzienki na nieruchomości nie ma (przyłącze do granicy, P. Jankowski, *Pojęcie przyłącza...*, s. 41).

Podobne zapatrywanie w odniesieniu do pojęcia przyłącza kanalizacyjnego wyraził w jednej z wcześniejszych publikacji B. Rakoczy. Zdaniem tego autora, gdy studzienka kanalizacyjna znajduje się na nieruchomości, dopuszczalna jest sytuacja, w której w granicach przestrzennych tej samej nieruchomości część przewodów będzie posiadał odbiorca usług (od budynku do studzienki), a część przewodów przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne (od studzienki) (B. Rakoczy, *Znaczenie posiadania w ustawie o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i odprowadzaniu ścieków*, Samorząd Terytorialny z 2012 r. nr 12, s. 61). Gdy studzienka kanalizacyjna znajduje się na granicy nieruchomości, cały przewód do granicy nieruchomości będzie przyłączem kanalizacyjnym, natomiast za granicą nieruchomości będzie się już znajdować sieć będąca w posiadaniu przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjnego (B. Rakoczy, *Znaczenie posiadania...*, s. 61). Według poglądu tego autora wyrażonego w powołanej powyżej publikacji, zwrot „za pierwszą studzienką” wskazuje, w którym miejscu znajduje się początek sieci, a nie początek przyłącza. Natomiast, gdy studzienka będzie znajdowała się poza nieruchomością odbiorcy usług, odbiorca usług będzie posiadał odcinek łączący instalację wewnętrzną z siecią poza granicami przestrzennymi swojej nieruchomości, a więc będzie posiadał odcinki położone na nieruchomości innych podmiotów.

Z kolei, według R. Trykozko, gmina jest zobowiązana budować sieć do granicy nieruchomości albo do studzienki, gdy taka znajduje się na nieruchomości odbiorcy (R. Trykozko, *Rozliczenia gminy z właścicielem nieruchomości z tytułu budowy urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych w świetle orzecznictwa, cz. I*, Przegląd Podatków Lokalnych i Finansów Samorządowych z 2008 nr 5, s. 37). Zdaniem tego autora, nawet w braku definicji legalnej przyłączem nie mógłby być odcinek wykraczający poza granice nieruchomości odbiorcy usług (R. Trykozko, *Rozliczenia gminy...*, s. 37).

W piśmiennictwie przeważa jednak odmienny pogląd, zgodnie z którym zaprezentowana powyżej wykładnia art. 2 pkt 5 jest wykładnią *contra legem*, zarówno w zakresie w jakim traktuje granicę nieruchomości zawsze jako granicę przyłącza (w szczególności zob. P. Bojarski, W. Radecki, J. Rotko, *Ustawa o zbiorowym zaopatrzeniu...*, s. 113; B. Rakoczy, *Znaczenie posiadania...*, s. 62), jak i w zakresie w jakim traktuje jako przyłącze odcinek między budynkiem a studzienką (H. Palarz, zob. pkt 2. *Przyłącze kanalizacyjne [w:] Przyłączenie...*, LEX, 2015).

Istotą tego poglądu jest założenie, zgodnie z którym w art. 2 pkt 5 ustawy ustawodawca zróżnicował sam odcinek przyłącza w zależności od obiektywnego i podstawowego kryterium istnienia studzienki kanalizacyjnej. Jeżeli więc jest studzienka kanalizacyjna, to przyłączem jest odcinek przewodu od studzienki do sieci. Zwrot „za studzienką” wskazuje początek odcinka przewodu łączącego wewnętrzną instalację kanalizacyjną w nieruchomości (kończącą się studzienką), a istniejąca sieć kanalizacyjna wyznacza koniec tego odcinka. Dopiero gdy nie ma studzienki (przy czym niejasne pozostaje, czy chodzi o brak na nieruchomości, czy brak w linii między instalacją kanalizacyjną a siecią) można posiłkować się kryterium granicy nieruchomości. Kryterium to, wyznaczające koniec odcinka przewodu stanowiącego przyłącze, jest kryterium wtórnym (pomocniczym) wobec kryterium studzienki, a nie kryterium równorzędym lub alternatywnym. Wolno je stosować tylko w przypadku, gdy kryterium studzienki nie jest możliwe do zastosowania (B. Rakoczy, *Znaczenie posiadania...*, s. 61; B. Rakoczy, *Problematyka przyłącza...*, s. 156).

Wychodząc z tego założenia interpretacyjnego, w piśmiennictwie przedstawia się następujące, alternatywne do przedstawionych powyżej, koncepcje wykładnicze przyłącza kanalizacyjnego.

Według B. Rakoczego, studzienka wyznacza początek odcinka przyłącza, natomiast jego koniec wyznacza sieć kanalizacyjna, która istnieje w chwili budowania przyłącza (B. Rakoczy, *Problematyka przyłącza...*, s. 29). Przyłącze to odcinek przewodu łączącego istniejącą instalację wewnętrzną z istniejącą w chwili budowy przyłącza siecią, dlatego nie może kończyć się w innym miejscu niż na sieci (B. Rakoczy, *Problematyka przyłącza...*, s. 161). Skoro w przepisie użyto

przyimka „za” w połączeniu z urządzeniem technicznym jakim jest „studzienka”, to przyłączy musi się zaczynać za studzienką, a nie może się zaczynać przed studzienką.

Podobnie przyjmuje P. Bojarski, według którego przyłączy to odcinek za pierwszą studzienką od strony budynku (studzienka jest początkiem tego odcinka), który kończy się na sieci (P. Bojarski, W. Radecki, J. Rotko, *Ustawa o zbiorowym zaopatrzeniu...*, s. 111 i 113). Skoro przyłączy łączy wewnętrzną instalację w nieruchomości z siecią, to nie może się kończyć na granicy nieruchomości, lecz musi wykraczać poza nią, chyba że przedsiębiorstwo podciągnie sieć aż do granicy nieruchomości). Tylko gdy nie ma studzienki, to przyłączy kończy się na granicy nieruchomości. W tym ostatnim przypadku ustawodawca przyjął, że przyłączy łączy wewnętrzną instalację kanalizacyjną z granicą nieruchomości, a nie z siecią, chyba że zaraz za granicą nieruchomości jest sieć. Odcinek od granicy nieruchomości do sieci powinien być wykonany przez przedsiębiorstwo sieciowe w ramach rozbudowy sieci.

H. Palarz przyjmuje zaś, że z literalnej wykładni art. 2 pkt 5 ustawy wynika, że przyłączem kanalizacyjnym jest „odcinek przewodu łączącego kanalizacyjną instalację wewnętrzną w nieruchomości odbiorcy usług z siecią, niezależnie od granicy nieruchomości gruntowej” (podobnie z przyłączem wodociągowym). Natomiast podejmując próbę pogodzenia dotychczasowej praktyki stosowania art. 2 pkt 5 z jego treścią H. Palarz wskazuje, że gdy istnieje studzienka na nieruchomości, to przyłączem jest odcinek przewodu między studzienką a granicą nieruchomości, zaś gdy studzienki nie ma na nieruchomości, to przyłączem jest odcinek biegnący od wewnętrznej instancji kanalizacyjnej w budynku do granicy nieruchomości. Według tego autora, pierwsza od strony budynku studzienka nie jest elementem przyłącza, lecz elementem instalacji wewnętrznej (H. Palarz, zob. pkt 2. *Przyłączy kanalizacyjne [w:] Przyłączenie...*).

Także J. Rotko i M. Krzyszczak uważają, że w przypadku istnienia studzienki przyłączy rozciąga się od studzienki do sieci (P. Bojarski, W. Radecki, J. Rotko, *Ustawa o zbiorowym zaopatrzeniu...*, s. 109; M. Krzyszczak, *Ustawa o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków. Komentarz dla praktyka*

z przepisami wykonawczymi i towarzyszącymi oraz wzorami umów, Warszawa 2005, s. 22).

W piśmiennictwie akcentuje się, że definicja przyłącza jest definicją techniczną (B. Rakoczy, *Problematyka przyłącza...*, s. 25), z wyjątkiem kryterium granicy nieruchomości, które stosuje się tylko w braku studzienki. Odróżnia to definicję przyłączy od definicji sieci, która jest definicją jurydyczną. Dla ustalenia pojęcia sieci decydujące znaczenie ma posiadanie przewodów przez przedsiębiorstwo, a nie techniczny lub formalny status tych przewodów i urządzeń (B. Rakoczy, *Znaczenie posiadania...*, s. 59). Za sieć można uznać tylko te przewody i odcinki, które są w posiadaniu przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjnego. Przewody i odcinki, które nie są w posiadaniu przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjnego, nie mogą być traktowane jako sieć. Dlatego można przyłączyć się tylko do takich przewodów, które są w posiadaniu przedsiębiorstwa kanalizacyjnego, co oznacza, że można się przyłączyć tylko do istniejącej sieci (B. Rakoczy, *Problematyka przyłącza...*, s. 158). Jeżeli takowa istnieje poza granicą nieruchomości (ale nie przy granicy nieruchomości albo na obszarze nieruchomości), to bez budowy przyłącza wykraczającego poza granice przyłączanej nieruchomości nie można przyłączyć instalacji kanalizacyjnej z nieruchomości do sieci (bo ta nie istnieje na odcinku między rurą w pasie drogowym a granicą nieruchomości).

Uwzględniając przedstawione wyżej poglądy wyrażone w doktrynie oraz orzecznictwie sądowym, Sąd Najwyższy w powiększonym składzie zauważa, że trafne jest przyjęcie przez Sąd Najwyższy w składzie zwykłym założenia, zgodnie z którym art. 2 pkt 5 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu, wykładany językowo, można rozumieć na różne sposoby, co znajduje potwierdzenie w krytycznych względem redakcji tego przepisu wypowiedziach doktryny i judykatury (B. Brynczak, K. Ubysz, *Ustawa o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków. Komentarz*, Warszawa 2015, s. 30-32; H. Palarz, zob. pkt *Przyłącze kanalizacyjne* [w:] *Przyłączenie do sieci wodociągowo-kanalizacyjnej. Aspekty prawne*, LEX 2015; B. Rakoczy, *Służebność przesyłu w praktyce*, Warszawa 2012, s. 50-51; P. Bojarski, W. Radecki, J. Rotko, *Ustawa o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków. Komentarz*, Warszawa 2011, s. 100-118; uchwała Sądu

Najwyższego z 13 września 2007 r., III CZP 79/07, OSNC 2008 nr 10, poz. 111; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 10 czerwca 2015 r., VI ACa 1477/14, LEX nr 1843238; wyrok Sądu Rejonowego w G. z 4 lipca 2016 r., X 385/16, Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych). Przyłączem kanalizacyjnym w rozumieniu tego przepisu może być zatem:

- 1) przewód łączący instalację kanalizacyjną w nieruchomości na odcinku od studzienki (pierwszej od strony budynku) do granicy nieruchomości;
- 2) przewód łączący instalację kanalizacyjną w budynku z siecią kanalizacyjną na odcinku do pierwszej studzienki (licząc od strony budynku), za którą to studzienką znajduje się już (ma rozpoczynać się) sieć kanalizacyjna, pod warunkiem, że studzienka zlokalizowana jest na nieruchomości przyłączanej do sieci;
- 3) przewód łączący instalację kanalizacyjną w nieruchomości na odcinku od pierwszej od strony budynku studzienki („za studzienką”) do sieci, bez względu na granice nieruchomości oraz lokalizację studzienki.

Rozważając pierwszą z wymienionych wyżej możliwości rozumienia art. 2 pkt 5 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu, Sąd Najwyższy w powiększonym składzie stwierdza, że ogólny sposób sformułowania sentencji uchwały III CZP 79/07 umożliwia przyjęcie stanowiska, zgodnie z którym przyłącze kanalizacyjne w każdym przypadku kończy się na granicy nieruchomości, bez względu na to, czy między „wewnętrzną instalacją kanalizacyjną w nieruchomości” a siecią znajduje się studzienka oraz bez względu na to, czy studzienka taka zlokalizowana jest w granicach nieruchomości. Oznaczałoby to jednak, że Sąd Najwyższy w uchwale III CZP 79/07 przyjął, że kryterium granicy nieruchomości jest kryterium podstawowym (zasadniczym) w stosunku do kryterium studzienki kanalizacyjnej. Tymczasem, jak słusznie podnosi się w piśmiennictwie, to kryterium studzienki jest kryterium podstawowym (zasadą), a kryterium granicy ma charakter subsydiarny (B. Rakoczy, *Problematyka przyłącza...*, s. 49). Relacja między oboma wariantami definicji przyłącza kanalizacyjnego polega na tym, że - w myśl wyraźnego brzmienia w tym zakresie art. 2 pkt 5 ustawy o zaopatrzeniu - granica nieruchomości wyznacza koniec przyłącza kanalizacyjnego wówczas, gdy nie ma studzienki między budynkiem a siecią kanalizacyjną. Jeżeli studzienka taka występuje, drugi

człon definicji przyłącza kanalizacyjnego (odwołujący się do granicy nieruchomości) nie powinien znajdować zastosowania. Wymaga zaś podkreślenia, że w toku prac nad nowelizacją ustawy z 2005 r. w Senacie zaproponowano projekt definicji, zgodnie z którą „przyłącze kanalizacyjne to odcinek przewodów w granicach nieruchomości gruntowej będącej w posiadaniu odbiorcy usług, łączący wewnętrzną instalację kanalizacyjną w budynku z siecią kanalizacyjną”. Natomiast przyłącze wodociągowe proponowano zdefiniować jako odcinek przewodów w granicach nieruchomości gruntowej, będącej w posiadaniu odbiorcy usług, łączący wewnętrzną instalację wodociągową w budynku z zaworem za wodomierzem głównym z siecią wodociągową” (zapis stenograficzny z posiedzenia Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury z 30 marca 2005 r., s. 27 wydruku). Gdyby więc przyjęto definicję przyłącza o takiej treści, nie byłoby żadnych wątpliwości, że koniec przyłącza wyznacza zawsze granica nieruchomości, a nie sieć kanalizacyjna, bądź studzienka. Jednakże w sytuacji, gdy zrezygnowano z proponowanej powyżej definicji, w piśmiennictwie trafnie podnosi się, że zmiana definicji przyłącza kanalizacyjnego w 2005 r. była zmianą istotną, lecz nie była zmianą systemową i wprowadziła jedynie „pewnego rodzaju niespójność w pojmowaniu przyłącza kanalizacyjnego” (M. Krzyszczak, *Ustawa o zbiorowym zaopatrzeniu...*, s. 22 i n., P. Bojarski, W. Radecki, J. Rotko, *Ustawa o zbiorowym zaopatrzeniu...*, s. 110). Ustawodawca zmienił bowiem definicję przyłącza kanalizacyjnego jedynie w części (to jest w odniesieniu do tych przypadków, gdy między przyłączaną instalacją a siecią nie ma studzienki). Ten brak systemowego charakteru nowelizacji definicji przyłącza musi zatem prowadzić do konkluzji, że niewątpliwie granica nieruchomości wyznacza koniec przyłącza kanalizacyjnego w przypadku braku studzienki. Natomiast gdy między przyłączaną instalacją a siecią kanalizacyjną znajduje się studzienka, niezależnie od tego, czy w granicach nieruchomości, odwoływanie się do granicy nieruchomości jako punktu końcowego dla każdego przyłącza kanalizacyjnego prowadzi do zanegowania autonomicznego charakteru obu wariantów definicyjnych przyłącza kanalizacyjnego.

Należy jednak mieć na względzie, że wykładnia art. 2 pkt 5 ustawy, prowadząca do koncepcji przyłącza kanalizacyjnego kończącego się zawsze na granicy nieruchomości, zapewnia równe traktowanie osób ubiegających się o

przyłączenie do sieci kanalizacyjnej w różnych konfiguracjach faktycznych (brak studzienki, studzienka w obrębie nieruchomości, studzienka poza granicami nieruchomości). W przypadku jej przyjęcia, przyłącze kanalizacyjne zawsze będzie kończyć się na granicy nieruchomości, choć jest to sprzeczne z koncepcją przyłącza w potocznym i technicznym rozumieniu, jako połączenia konkretnej instalacji z istniejącą siecią.

Z drugiej strony, przyjęcie stanowiska, zgodnie z którym odcinki przewodu zlokalizowane poza granicą nieruchomości stanowią urządzenia kanalizacyjne, może prowadzić do negatywnych konsekwencji w postaci nakazu ich rozbiórki, ponieważ tylko budowa przyłącza nie wymagała pozwolenia na budowę. Jeżeli zatem ktoś wybudował przyłącze na odcinku od studzienki do sieci, to na odcinku od granicy nieruchomości do sieci mógł dopuścić się samowoli budowlanej (por. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach z dnia 12 stycznia 2011 r., II SA/GI 906/10, LEX nr 752997).

Odnosząc się natomiast do sposobu rozumienia przyłącza kanalizacyjnego jako przewodu łączącego instalację kanalizacyjną w budynku z siecią kanalizacyjną na odcinku do pierwszej studzienki, Sąd Najwyższy w powiększonym składzie stwierdza, że można go podzielić wyłącznie w przypadku uwypuklenia przy wykładni art. 2 pkt 5 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu celu ustawodawcy. Skoro w nowelizacji z 2005 r. ustawodawca zastąpił zwrot „od granicy nieruchomości” zwrotem „do granicy nieruchomości”, z intencją zmiany rozkładu praw i obowiązków podmiotów ubiegających się o przyłączenie do sieci oraz przedsiębiorstw sieciowych, to skutkiem tej zmiany powinno być także skrócenie „odcinka przewodu łączącego wewnętrzną instalację kanalizacyjną z siecią kanalizacyjną”. Przed wejściem w życie nowelizacji z 2005 r. podmiot ubiegający się o przyłączenie do sieci kanalizacyjnej był zobowiązany do wybudowania przyłącza od granicy nieruchomości do sieci albo od studzienki do sieci. W sytuacji, gdy intencją prawodawcy było zwiększenie wykorzystania środków unijnych na budowę sieci kanalizacyjnych, a przez to ułatwienie możliwości przyłączania się do sieci kanalizacyjnej dzięki rozbudowie sieci co najmniej aż do granic przyłączanych (potencjalnie) nieruchomości, to należałoby przyjąć, że realizacja tego celu nie

wymagała (bezwzględnie) zmiany brzmienia pierwszej części art. 2 pkt 5 ustawy o zaopatrzeniu w wodę, lecz jedynie modyfikacji jego wykładni.

Interpretacja art. 2 pkt 5 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w jego obecnym brzmieniu wymagałaby jednak przyjęcia założenia, zgodnie z którym za pierwszą studzienką od strony budynku powinna być już sieć kanalizacyjna, a zatem przedsiębiorstwo sieciowe powinno doprowadzić ją do miejsca, w którym studzienka zostanie lub została wybudowana. Taka wykładnia art. 2 pkt 5 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu zapewniłaby (w inny sposób niż przy koncepcji przyłącza do granicy nieruchomości) „wewnętrzna” spójność zastosowania tego przepisu. Nieracjonalne i niesprawiedliwe jest rozwiązanie, zgodnie z którym skoro gmina (przedsiębiorstwo sieciowe) miała – w zamierzeniu ustawodawcy – doprowadzić sieć aż do granicy nieruchomości podmiotu ubiegającego się o przyłączenie do sieci, to w braku studzienki ma on wybudować przyłączy tylko do granicy nieruchomości (na co wskazuje dość wyraźnie wykładnia językowa), zaś w przypadku istnienia studzienki na nieruchomości przyłączem byłby odcinek rozciągający się „za studzienką” aż do sieci. W braku studzienki przyłączy byłoby krótsze, zaś przy istnieniu studzienki przyłączy byłoby dłuższe. Ponieważ co najmniej od wejścia w życie rozporządzenia w sprawie warunków technicznych każdy nowobudowany budynek musi mieć instalację kanalizacyjną zakończoną studzienką na nieruchomości, dłuższe przyłączy (niekiedy także poza granicą nieruchomości) musiałyby wybudować zdecydowana większość osób ubiegających się o przyłączenie do sieci, zaś krótsze przyłączy budowałyby osoby ubiegające się o przyłączenie nieruchomości niepodlegających wymogom technicznym rozporządzenia w sprawie warunków technicznych.

Wbrew zarzutom doktryny, z uwagi na nieprecyzyjne sformułowanie art. 2 pkt 5 ustawy o zaopatrzeniu w wodę, przedstawioną powyżej językowo-celowościową wykładnię tego przepisu, zakładającą zmniejszenie ciężarów po stronie osób przyłączających się do sieci) można więc obronić, dodatkowo uwzględniając obowiązek przyłączenia się do sieci kanalizacyjnej, przewidziany w art. 5 ust. 7 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz.U. 132, poz. 622 ze zm.).

W ocenie powiększonego składu, wykładnia art. 2 pkt 5 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu, zgodnie z którą za studzienką znajduje się już sieć kanalizacyjna, wywołuje jednak ten skutek, że przepis art. 15 ust. 2 ustawy o zaopatrzeniu w wodę staje się przepisem martwym dla nieruchomości zabudowywanych budynkiem pod rządami przepisów rozporządzenia o warunkach technicznych. Jeśli bowiem, zgodnie z przepisami tego rozporządzenia, każdy budynek musi mieć instalację kanalizacyjną zakończoną studzienką, to żaden z podmiotów ubiegających się o przyłączenie do sieci takiej instalacji nie musi budować przyłącza kanalizacyjnego, bo i tak musiał je wykonać w ramach prac prowadzonych na podstawie § 122 rozporządzenia w sprawie warunków technicznych. Ponadto, przyjęcie takiej definicji przyłącza kanalizacyjnego niesie za sobą wspomniane wyżej ryzyko stwierdzenia samowoli budowlanej w przypadku budowy dłuższego przyłącza na podstawie samego zgłoszenia.

W przedstawionej wyżej sytuacji rozważenia wymaga trzeci sposób rozumienia art. 2 pkt 5 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu. Zdaniem Sądu Najwyższego w powiększonym składzie, językowa wykładnia tego przepisu skłania do przyjęcia tezy, że sformułowano w nim tylko dwa warianty przyłącza kanalizacyjnego, przy czym zastosowanie każdego z nich zostało uzależnione od kwestii techniczno-faktycznej, jaką jest istnienie studzienki na nieruchomości wymagającej podłączenia do sieci. Na taki sposób rozumienia powołanego przepisu wskazuje w szczególności użyty w nim zwrot: „a w przypadku jej braku”, z którym ustawodawca wiąże wyznaczenie końca przyłącza na granicy nieruchomości, odnosząc go jednak wyłącznie do sytuacji, gdy studzienki nie ma. Jeżeli zaś między instalacją kanalizacyjną w budynku a siecią kanalizacyjną jest studzienka, to do wyznaczenia granic przyłącza stosuje się tylko ten fragment art. 2 pkt 5 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu, który brzmi następująco: „odcinek przewodu łączącego wewnętrzną instalację kanalizacyjną w nieruchomości odbiorcy usług z siecią kanalizacyjną, za pierwszą studzienką, licząc od strony budynku”. Wykładnia tego fragmentu przepisu z uwzględnieniem reguł językowych musi natomiast prowadzić do wniosku, że sformułowanie „za pierwszą studzienką, licząc od strony budynku” może oznaczać jedynie tę część (odcinek) przewodu kanalizacyjnego, która znajduje się już za studzienką i kończy się na sieci, widzianą

z pozycji osoby stojącej tyłem do budynku i patrzącej w kierunku studzienki. Taką wykładnię wzmacnia dodatkowo przyjęta w przepisie perspektywa, w myśl której będący przyłączem kanalizacyjnym odcinek przewodu jest definiowany od strony wewnętrznej instalacji kanalizacyjnej w nieruchomości odbiorcy w kierunku sieci kanalizacyjnej.

Wymaga też podkreślenia, że nowelizacja z 2005 r. nie zmodyfikowała brzmienia tej części przepisu (choćby w sposób proponowany w toku prac komisji senackiej). Dlatego przy wykładni językowej art. 2 pkt 5 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu, biorąc pod uwagę istotę przyłącza jako spoiwa łączącego dwa samodzielne byty (instalację kanalizacyjną oraz sieć kanalizacyjną), sformułowanie „za pierwszą studzienką” wskazuje, gdzie jest zlokalizowany „odcinek przewodu” traktowany jako przyłącze. Skoro odcinek ten ma łączyć „wewnętrzną instalację kanalizacyjną w nieruchomości” z siecią, to rozpoczyna się on za studzienką i kończy na istniejącej sieci.

Wypada dodać, że zarówno w potocznym jak i jurydycznym rozumieniu, przyłącze jest odcinkiem łączącym sieć przedsiębiorcy przesyłowego z instalacją odbiorcy. Odbiorcą jest zaś ten, kto otrzymuje lub pobiera określone media na podstawie umowy z przedsiębiorcą (M. Balwicka-Szczyrba, *1.2. Zakres pojęcia „urządzenie przesyłowe” [w:] Korzystanie z nieruchomości...*). Zatem urządzenie przesyłowe z art. 49 k.c. kończy się na urządzeniu wewnętrznym odbiorcy, która to instalacja nie służy ani doprowadzaniu, ani odprowadzaniu. W przypadku przyłącza wodociągowego miejsce to zostało ustawowo określone jednoznacznie – instalacja odbiorcy usług zaczyna się zaraz za zaworem z wodomierzem głównym. W przypadku przyłącza kanalizacyjnego ustawodawca nie był aż tak jednoznaczny. Posłużenie się kryterium studzienki, zdaniem Sądu Najwyższego w powiększonym składzie, dostarcza jednak argumentów przemawiających za tym, że to właśnie na studziencie kończy się instalacja odbiorcy usług przedsiębiorstwa kanalizacyjnego.

Podjmując uchwałę III CZP 79/07, Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, zgodnie z którym „instalacją wewnętrzną w nieruchomości” w rozumieniu art. 2 pkt 5 ustawy jest instalacja znajdująca się w budynku posadowionym na nieruchomości gruntowej. W świetle tej uchwały należy rozróżnić instalację zewnętrzną (kanalizacyjną), którą jest instalacja kanalizacyjna poza budynkiem. Ustawa o

zaopatrzeniu, posługując się pojęciem „wewnętrznej instalacji kanalizacyjnej w nieruchomości”, nie definiuje tego pojęcia. Nie dostarcza też żadnych innych kryteriów, za pomocą których można byłoby dokonać rozgraniczenia między instalacją wewnętrzną i zewnętrzną. Jeśli jednak pod pojęciem nieruchomości rozumie się w prawie cywilnym nie tylko grunt, ale również budynek (część budynku) stanowiący odrębny od gruntu przedmiot własności (art. 46 § 1 k.c.), to uprawnione jest przyjęcie, że „wewnętrzną instalacją kanalizacyjną w nieruchomości” jest instalacja kanalizacyjna umieszczona w przyłączanej do sieci nieruchomości gruntowej lub nieruchomości budynkowej. Jeżeli więc do sieci kanalizacyjnej jest podłączany sam budynek (mający status nieruchomości w rozumieniu prawa cywilnego), wówczas wewnętrzną instalację kanalizacyjną w nieruchomości stanowi instalacja tego budynku. Jeżeli zaś do sieci ma być podłączona „nieruchomość gruntowa” zabudowana budynkiem, to wewnętrzną instalacją kanalizacyjną w nieruchomości jest instalacja umieszczona w gruncie (oraz w budynku na nim posadowionym). Rozróżnienie to jest widoczne także w przepisach budowlanych. Rozporządzenie w sprawie warunków technicznych rozróżnia bowiem instalacje w działce budowlanej (gruncie wg nomenklatury cywilistycznej) od instalacji w budynku (§ 26). Ponieważ ustawa o zbiorowym zaopatrzeniu mówi o „przyłączeniu nieruchomości do sieci”, to zwrotu „w nieruchomości” z art. 2 pkt 5 ustawy o zaopatrzeniu nie można zatem ograniczać tylko do nieruchomości budynkowej. Jest to dopuszczalne tylko wtedy, gdy do sieci przyłącza się bezpośrednio tylko budynek, który stanowi przedmiot odrębnej własności i dzięki temu ma status nieruchomości. W zdecydowanej większości przypadków do sieci jest wszakże przyłączana nieruchomość gruntowa zabudowana (lub niezabudowana). W ocenie powiększonego składu, wykładnia art. 2 pkt 5 ustawy o zaopatrzeniu, zgodnie z którą pod pojęciem wewnętrznej instalacji kanalizacyjnej w nieruchomości należy rozumieć instalację znajdującą się przed studzienką kanalizacyjną (P. Bojarski, W. Radecki, J. Rotko, *Ustawa o zbiorowym zaopatrzeniu...*, s. 108-109), zapewnia zatem spójność systemową pojęcia przyłącza kanalizacyjnego i wymogów przepisów budowlanych (której potrzeba została zanegowana w uchwale III CZP 79/07). Już w wyroku w sprawie III SK 39/04 zwrócono jednak uwagę na sekwencję zdarzeń prowadzących do przyłączenia do sieci kanalizacyjnej. Podmiot ubiegający

się o przyłączenie musi najpierw zabudować nieruchomość w taki sposób, by została ona wyposażona w „wewnętrzne instalacje” kanalizacyjne (co najczęściej wiąże się z postawieniem budynku wyposażonego w takie instalacje), następnie musi wybudować przyłącza, a dopiero potem żądać przyłączenia do sieci. Skoro z rozporządzenia w sprawie warunków technicznych wynika, że instalacja kanalizacyjna projektowanego budynku ma się kończyć studzienką (zlokalizowaną z założenia poza obrysem budynku), to studzienka stanowi punkt końcowy instalacji kanalizacyjnej i to tę instalację przyłączy kanalizacyjne ma połączyć z siecią kanalizacyjną. Również z tej przyczyny art. 2 pkt 5 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu należałoby zatem rozumieć w ten sposób, że zwrot „wewnętrzna instalacja kanalizacyjna w nieruchomości” oznacza instalację kanalizacyjną, która znajduje się na terenie nieruchomości (a nie tylko w posadowionym na niej budynku).

Za taką wykładnią art. 2 pkt 5 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu przemawia także brak odwołania do kryteriów własnościowych w rozważanym fragmencie przepisu. Definicja przyłącza wyjaśnia, co jest przyłączem na użytek obowiązku, o którym mowa w art. 15 ust. 2 ustawy. Kwestie własności przyłącza są natomiast poza zakresem normowania tego przepisu i nie powinny rzutować na – *de facto* – zastosowanie przepisu rozstrzygającego o tym, kto i w jakim zakresie pokrywa koszty podłączenia nieruchomości do sieci. Odwołanie się do posiadania przyłącza (art. 5 ust. 2 ustawy) pojawia się dopiero na etapie rozgraniczenia praw i obowiązków stron umowy o zaopatrzenie, gdy nieruchomość została już podłączona do sieci.

Za niewłaściwe, ze względów funkcjonalnych, należy z kolei uznać modyfikowanie wynikającego z wykładni językowej zakresu przestrzennego obowiązku budowy sieci kanalizacyjnej przez definiowanie przyłącza jako odcinka od budynku do studzienki. Definicja „dłuższego przyłącza kanalizacyjnego” wydaje się bardziej funkcjonalna, ponieważ znajduje zastosowanie do różnych stanów faktycznych, w których sieć kanalizacyjna jest zlokalizowana w pasie drogi, dociera do granicy nieruchomości lub kończy się już w obrębie przyłączanej nieruchomości. Dodatkowo należy mieć na względzie, że „dłuższe przyłącze kanalizacyjne” zapewnia większą elastyczność z punktu widzenia interesów osoby ubiegającej się

o przyłączenie do sieci, ponieważ może zrealizować przyłączenie do sieci w dogodnym dla siebie terminie, nie czekając na wpisanie rozbudowy sieci o stosowny odcinek przewodu (od sieci do studzienki) do planu rozwoju sieci kanalizacyjnej. Wypada przy tym mieć na uwadze, że brak wspomnianego odcinka przewodu (przy „krótszym przyłączy kanalizacyjnym”) nie zwalnia z obowiązku przyłączenia nieruchomości do sieci kanalizacyjnej (por. np. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 30 maja 2016 r., II OSK 2276/14). Właściciel nieruchomości musi zatem zrealizować stosowną inwestycję, dopełniając i tak formalności, których realizacji miał uniknąć za sprawą odpowiedniej wykładni art. 2 pkt 5 ustawy.

Analizując treść art. 2 pkt 5 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu z uwzględnieniem reguł celowościowych, Sąd Najwyższy w powiększonym składzie stwierdza natomiast, że lektura sprawozdań z przebiegu prac komisji sejmowych i senackich nad nowelizacją tego przepisu potwierdza założenia co do celów przyświecających prawodawcy, które uwzględniono w uchwale III CZP 79/07. U podstaw zmiany dotychczasowej treści wymienionego przepisu faktycznie leżało przede wszystkim przekonanie o potrzebie zapewnienia spójności definicji przyłącza kanalizacyjnego z obowiązującymi wówczas regulacjami Kodeksu cywilnego. Jeśli bowiem z art. 49 § 1 k.c. wynikało, że tylko w przypadku sieci służących doprowadzaniu lub odprowadzaniu wody dochodzi do przełamania zasady *superficies solo cedit*, to wyznaczenie punktu końcowego przyłącza na granicy nieruchomości miało uporządkować sytuację prawną przewodu łączącego konkretną nieruchomość z siecią kanalizacyjną na tych odcinkach, które znajdowały się pod powierzchnią nieruchomości gruntowych należących do innych osób (Biuletyn nr 4247/IV z posiedzenia Komisji Infrastruktury z dnia 2 marca 2005 r.; Biuletyn nr 4098/IV z posiedzenia Komisji Infrastruktury z dnia 19 stycznia 2005 r.; zapis stenograficzny z posiedzenia Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury z dnia 30 marca 2005 r.).

Niewątpliwie zamiarem ustawodawcy było też zwiększenie poziomu wykorzystania środków unijnych na inwestycje w sieci kanalizacyjne. Ponieważ przyjęto, że kosztem niekwalifikującym się do sfinansowania z tych środków jest budowa przyłączy (skoro leży w gestii podmiotu ubiegającego się o przyłączenie do

sieci), to skrócenie odcinka przewodu uznawanego za przyłącze (na odcinek od studzienki do budynku, a w braku studzienki od granicy nieruchomości do budynku) pozwalało sfinansować szerszy zakres inwestycji ze środków unijnych (do granicy nieruchomości a nawet za tą granicą). Wskazywano również na potrzebę „skrócenia” odcinka przyłącza, z uwagi na niemożność sfinansowania rozbudowy sieci do granic nieruchomości lub do studzienek zlokalizowanych na nieruchomości (przez skłonne do tego gminy i przedsiębiorstwa sieciowe) o te odcinki przewodów, które służyły do przyłączenia konkretnego odbiorcy do sieci, gdyż wydatki na te cele (odcinki przewodu poza granicą nieruchomości) były kwestionowane przez organy nadzorujące działalność samorządu, jako nienależące do zadań własnych gmin (Biuletyn nr 4396/IV z posiedzenia Komisji Infrastruktury z dnia 13 kwietnia 2005 r.).

Przedstawione cele, ze względu na opisane we wcześniejszych rozważaniach możliwości wykładnicze art. 2 pkt 5 ustawy, nie zostały jednak osiągnięte. Wypada też jeszcze raz przypomnieć w tym miejscu, że ostatecznie nie został przyjęty proponowany w toku prac senackich projekt definicji przyłącza kanalizacyjnego, który cel ów by uwzględniał.

Kluczowym argumentem prawnorzeczowym dla rozstrzygnięcia podjętego w uchwale III CZP 79/07 było założenie, zgodnie z którym przyłącze nie jest elementem sieci. Art. 49 § 1 k.c. zrywa bowiem z zasadą *superficies solo cedit* tylko w odniesieniu do takich przewodów, które „wchodzą w skład przedsiębiorstwa, a więc są elementem sieci należącej do przedsiębiorstwa”. Jednocześnie Sąd Najwyższy w omawianej uchwale nie podzielił poglądu, zgodnie z którym „każda umowa o zaopatrzenie w wodę lub odprowadzanie ścieków zawiera *implicite* uprawnienie do korzystania przez przedsiębiorstwo z przyłącza i tym samym jest ono posiadaczem zależnym przyłącza”, ponieważ „takie rozwiązanie podważałoby sens art. 15 ust. 2 ustawy”, gdyż prowadziłoby do kwalifikowania całego przyłącza jako urządzenia kanalizacyjnego objętego zakresem roszczenia wynikającego z art. 31 ustawy o zaopatrzeniu (a obecnie z art. 49 § 2 k.c.).

Odnosząc się w pierwszej kolejności do tego ostatniego argumentu, Sąd Najwyższy w powiększonym składzie przyjmuje, że art. 15 ust. 2 ustawy o zaopatrzeniu rozstrzyga o tym, kto ma pokryć koszty wybudowania przyłącza. Z art.

15 ust. 2 ustawy o zaopatrzeniu wynika, że „realizację budowy przyłączy do sieci [...] zapewnia na własny koszt osoba ubiegająca się o przyłączenie nieruchomości do sieci”, co oznacza, że osoba ta ma zarówno sfinansować budowę przyłączy (na własny koszt), jak i doprowadzić do ich wybudowania (zapewnia realizację budowy przyłączy). Art. 15 ust. 2 ustawy o zaopatrzeniu można zatem traktować jako przepis nakładający na osobę ubiegającą się o przyłączenie do sieci wyłącznie obowiązek finansowego i organizacyjnego zastąpienia przedsiębiorstwa sieciowego w realizacji brakującego „odcinka sieci”, który pozwoli na doprowadzanie wody do instalacji wewnętrznej albo odprowadzanie ścieków z instalacji wewnętrznej w nieruchomości. Wyjaśniałoby to brak przesłanki ekonomicznej, jako podstawy odmowy przyłączenia do sieci – przedsiębiorstwo sieciowe nie jest bowiem zobowiązane do rozbudowy sieci celem podłączenia do niej każdej nieruchomości, ale w przypadku wybudowania brakującego odcinka, określanego mianem przyłącza, jest zobowiązane przyłączyć nieruchomość do sieci.

Skoro koszty przyłączenia nieruchomości (instalacji w nieruchomości) do sieci obciążają osobę ubiegającą się o przyłączenie do sieci, to nawet jeżeli w wyniku „realizacji budowy przyłącza” dojdzie do zespolenia przyłącza z istniejącą siecią i przekształcenia przyłącza w element sieci (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2006 r., III CZP 105/05, OSNC 2006 nr 10, poz. 159), osobie takiej nie będzie przysługiwało roszczenie z art. 49 § 2 k.c. Roszczenie o odpłatne przejęcie urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych nie obejmuje przyłączy kanalizacyjnych (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 2 lipca 2004 r., II CK 420/03, M. Prawn. 2005 nr 14, poz. 709; z dnia 25 lutego 2016 r., III CSK 137/15, LEX nr 2023160). Dlatego uprawnione jest założenie, zgodnie z którym art. 15 ust. 2 ustawy o zaopatrzeniu (jako *lex specialis*) wyłącza możliwość skorzystania z roszczenia na podstawie art. 49 § 2 k.c. (jako *lex generalis*), ale nie wyłącza zastosowania art. 49 § 1 k.c. Przyłącze jest bowiem urządzeniem służącym do odprowadzania cieczy (ścieków), o których mowa w tym ostatnim przepisie.

Odnosząc się z kolei do statusu prawnorzeczowego odcinków przewodu zlokalizowanych poza granicami nieruchomości obiorcy usług (ubiegającego się o przyłączenie do sieci), Sąd Najwyższy w powiększonym składzie stwierdza, że mimo wyartykułowania wątpliwości w tej kwestii, uchwała III CZP 79/07 nie

wyklucza możliwości przekształcenia przyłącza w sieć, jeżeli przedsiębiorstwo kanalizacyjne nabędzie posiadanie tego „odcinka przewodu”. Uzasadnione jest zatem przyjęcie poglądu wyartykułowanego w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z 8 marca 2006 r., III CZP 105/05, zgodnie z którym „przyłącze jest odrębną rzeczą ruchomą, która wchodzi w skład sieci”. Wówczas podłączenie przyłącza do sieci pozwala zerwać z zasadą *superficies solo cedit* w odniesieniu do całego odcinka przewodu, łączącego konkretną instalację kanalizacyjną w nieruchomości odbiorcy usług z siecią kanalizacyjną. Do zastosowania art. 49 § 1 k.c. wystarczający jest sam fakt połączenia urządzeń z urządzeniami przedsiębiorstwa sieciowego (zamiast wielu por. uchwałę Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 1991 r., W 4/91 OTK 1991/22, s. 236; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 1995 r., III CZP 169/94, OSNC 1995 nr 4, poz. 64). Jednocześnie, przyłączenie urządzenia do sieci nie rozstrzyga o statusie własnościowym przyłączanych urządzeń (por. powołaną już uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2006 r., III CZP 105/05, oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2004 r., III SK 39/04). Wspomniane połączenie skutkuje powstaniem odrębnej od nieruchomości gruntowej (której częścią składową byłoby takie urządzenia stosownie do art. 191 k.c.) rzeczy ruchomej, o własności której rozstrzyga art. 49 § 2 k.c.

Jak już wspomniano, orzecznictwo Sądu Apelacyjnego w (...) opiera się na założeniu, zgodnie z którym granice przyłącza powinny zostać wyznaczone nie w oparciu o kryteria techniczne (instalacja wewnętrzna – sieć), lecz kryteria cywilistyczne, zgodnie z którymi granicą przyłącza powinna być granica nieruchomości. Stanowisko to, podobnie jak stanowisko Prezesa Urzędu ignoruje treść art. 49 § 2 k.c., który wszedł w życie już po podjęciu uchwały III CZP 79/07. Przepis ten jest zaś w orzecznictwie Sądu Najwyższego interpretowany jednolicie w ten sposób, że objęte jego zakresem urządzenia przesyłowe są własnością osoby, która je wybudowała i to niezależnie od uprawnień przysługujących jej do nieruchomości (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 26/11, OSNC 2012 nr 1, poz. 8; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2014 r., II CSK 169/14, LEX nr 1604626 i powołane tam orzecznictwo). Do zerwania z zasadą *superficies solo cedit* dochodzi z chwilą przyłączenia urządzeń

przesyłowych do sieci przedsiębiorstwa sieciowego. Zatem przyłączy rozciągające się przez inne nieruchomości (nienależące do osoby ubiegającej się o przyłączenie do sieci) na odcinku od granicy przyłączanej nieruchomości do sieci kanalizacyjnej stanowi – po przyłączeniu do sieci – własność tej osoby, a nie własność właścicieli nieruchomości, przez które przebiega przewód.

Okoliczność, że w myśl legalnej definicji sieci zawartej w ustawie o zbiorowym zaopatrzeniu przyłączy nie stanowi wprost elementu sieci, również nie wpływa na cywilnoprawny status przyłącza jako urządzenia w rozumieniu art. 49 k.c. Przyłączy, które musi zostać wykonane celem połączenia instalacji kanalizacyjnej w nieruchomości z istniejącą siecią kanalizacyjną nie może być bowiem na etapie jego wykonywania elementem sieci, ponieważ nie znajduje się w posiadaniu przedsiębiorstwa kanalizacyjnego. Dopiero po podłączeniu do sieci można rozważać, czy przewód, którym ścieki są odprowadzane z instalacji kanalizacyjnej odbiorcy usług do kolektora ściekowego, znajduje się w posiadaniu odbiorcy usług, czy też w posiadaniu przedsiębiorstwa sieciowego. Z punktu widzenia kwalifikacji przyłącza jako odrębnej rzeczy ruchomej, podstawowe znaczenie ma funkcja przyłącza jaką jest odprowadzanie ścieków, a nie status przyłącza w świetle ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu. Zdaniem Sądu Najwyższego w powiększonym składzie, przewód łączący instalację kanalizacyjną w nieruchomości odbiorcy usług przedsiębiorstwa sieciowego niewątpliwie służy do tego, by odprowadzić z tej nieruchomości ścieki, zatem jest urządzeniem w rozumieniu art. 49 § 1 k.c. (por. G. Bieniek, *Urządzenia przesyłowe. Problematyka prawna*, Warszawa 2008, s. 11-13; G. Matusik, *Własność urządzeń przesyłowych a prawo do gruntu*, Warszawa 2013, s. 95 i 99).

Za potraktowaniem przyłącza jako elementu składowego sieci, po jego przyłączeniu do sieci, przemawia definicja sieci z art. 2 pkt 7 ustawy. Skoro siecią są przewody w posiadaniu przedsiębiorstwa, które służą do dostarczania wody albo odprowadzania ścieków, to wskutek przyłączenia do sieci możliwe jest odprowadzanie cieczy od odbiorcy usługi. Najpóźniej z chwilą połączenia urządzenia z siecią przedsiębiorstwa sieciowego, obejmuje ono władztwo nad urządzeniem w celach związanych z działalnością przesyłową. Połączenie sieci z instalacją wewnętrzną w nieruchomości ma na celu zapewnienie dostarczania

mediów odbiorcy, zatem przyłączy ściśle wiąże się z funkcjami wykonywanymi przez sieć wodociągową albo kanalizacyjną (M. Balwicka-Szczyrba, 1.2.2. *Urządzenia przesyłowe - zagadnienia szczegółowe [w:] Korzystanie z nieruchomości przez przedsiębiorców przesyłowych - właścicieli urządzeń przesyłowych*, LEX 2015), zaś granica między instalacją wewnętrzną a instalacją zewnętrzną jest jednocześnie granicą własności urządzeń należących, z jednej strony do podmiotu przyłączanego, a z drugiej właściciela sieci (R. Trzaskowski, *Z problematyki stosunków własnościowych na tle art. 49 kodeksu cywilnego*, *Kwartalnik Prawa Prywatnego* z 2001 r. z. 3, s. 581). Dlatego przyłączy powinno wchodzić ostatecznie w skład sieci, ponieważ służy do odprowadzania ścieków, jest przewodem i jest wykorzystywane w tym celu przez przedsiębiorstwo sieciowe. Założenie, zgodnie z którym konieczne jest ustalenie końcowego odcinka przyłączy kanalizacyjnego na granicy nieruchomości, ewentualnie na pierwszej studziencie (od strony budynku), zlokalizowanej w obrębie przyłączanej nieruchomości byłoby natomiast uzasadnione tylko wtedy, gdyby przyjąć, że definicja legalna sieci i przyłączy z ustawy o zaopatrzeniu w wodę pozbawia przyłączy statusu urządzenia w rozumieniu art. 49 § 1 k.c.

W piśmiennictwie jest ponadto wyrażany trafny pogląd, zgodnie z którym o ile definicja przyłączy odwołuje się do kryteriów czysto technicznych (B. Rakoczy, *Problematyka przyłączy ...*, s. 25), o tyle w przypadku definicji sieci punkt ciężkości jest położony na prawną kategorię „posiadania”. Z tego powodu można przyjąć, że zasadniczym kryterium wyznaczającym co jest siecią, a co przyłączem, jest to, kto faktycznie daną rzeczą włada (B. Rakoczy, *Znaczenie posiadania ...*, s. 60). Jeśli więc można przyjąć, że definicja z art. 2 pkt 7 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu odwołuje się do pewnego stanu faktycznego istniejącego w przestrzeni, to ani ten przepis, ani też żaden inny przepis tej ustawy nie określa temporalnie, w jaki sposób data zasięgu posiadania decyduje o określeniu sieci. Jak się więc zdaje, o kwalifikacji przewodów kanalizacyjnych (a także wodociągowych) wraz z uzbrojeniem i urządzeniami, którymi odprowadzane są ścieki (lub którymi dostarczana jest woda), jako sieci, każdorazowo decyduje moment, w którym elementy składające się na sieć są oceniane. Takie założenie jest zaś uprawnione zwłaszcza z tej przyczyny, że sieć z istoty swej podlega stałej rozbudowie w

zakresie uzgodnionym w wieloletnim planie rozwoju i modernizacji (por. art. 15 ust. 1 i art. 21 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu), a zatem jej zasięg terytorialny (przestrzenny) ulega ciągłym zmianom. Podział odcinków przewodu kanalizacyjnego (a także wodociągowego) na stanowiące przyłącze i te, które są elementami sieci, nie ma więc charakteru dychotomicznego w tym znaczeniu, że jest niezmienny bez względu na moment ich definiowania, lecz ulega zmianom w zależności od tego, w którym momencie oceniany jest stan posiadania przedsiębiorstwa wodno-kanalizacyjnego. Jeżeli bowiem w wyniku realizacji budowy przyłącza dojdzie do jego zespolenia z istniejącą (w tym momencie) siecią, to przyłącze przekształci się w element sieci.

W omówionej wcześniej argumentacji Sądu Najwyższego w składzie zwykłym jest również sygnalizowany problem dotyczący najogólniej rzecz biorąc trudności z uzyskaniem tytułu prawnego do gruntu, na którym należy wykonać przyłącze, z którymi spotka się osoba ubiegająca się o przyłączenie do sieci kanalizacyjnej i wodociągowej, gdy aktualne granice tych sieci znajdują się poza granicami nieruchomości będącej własnością tej osoby, co mogłoby potwierdzać tezę, że koniec przyłącza zawsze stanowi granica nieruchomości. Rozwiązania tego problemu można jednak poszukiwać, stosując *per analogiam* art. 145 k.c., to jest przez ustanowienie odpowiedniej służebności gruntowej, aprobowane przecież w odniesieniu do takich przypadków w utrwalonym już orzecznictwie i doktrynie prawa cywilnego (por. uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 3 czerwca 1965 r., III CO 34/65, OSNCP 1966 nr 7-8, poz. 109, z glosą G. Domańskiego, OSP 1967 nr 3, poz. 58 oraz z dnia 30 sierpnia 1991 r., III CZP 73/91, OSNCP 1992 nr 4, poz. 53, a także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 31 grudnia 1962 r., III CR 1006/62, OSP 1963 nr 5, poz. 91, z glosami S. Grzybowskiego i A. Szpunara). Możliwość taką zaaprobował, jak się zdaje, Sąd Najwyższy również w uzasadnieniu uchwały III CZP 79/07.

Co do statusu własnościowego tej części przyłącza, która znajduje się poza granicami nieruchomości przyłączanej, wypada natomiast jeszcze raz odwołać się do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 26/11, w uzasadnieniu której sformułowano niebudzący wątpliwości pogląd, iż „według art. 49 § 2 k.c., wykazanie faktu poniesienia kosztów budowy rozstrzyga o

własności urządzeń, które w wyniku połączenia z siecią przedsiębiorstwa nie należą już do części składowych nieruchomości i uzyskują status samoistnych rzeczy ruchomych, wchodzących w skład przedsiębiorstwa”, oraz że „zdarzeniem prawnym, którego skutkiem jest nabycie własności urządzeń określonych w art. 49 § 2 k.c., jest sfinansowanie ich budowy. Oznacza to, że podmiotem roszczenia przysługującego na podstawie art. 49 § 2 k.c. jest osoba, która poniosła koszty budowy urządzeń wchodzących w skład przedsiębiorstwa, stając się ich właścicielem, niezależnie – jak trafnie podkreśla się w piśmiennictwie – od przysługujących jej uprawnień do nieruchomości” (por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2014 r., II CSK 169/14, LEX nr 1604626 i przywołane tam orzecznictwo).

Przedstawione rozważania, zdaniem Sądu Najwyższego w powiększonym składzie, prowadzą do wniosku, że zdefiniowane w art. 2 pkt 5 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu przyłącze kanalizacyjne, to odcinek przewodu od studzienki do sieci kanalizacyjnej.

Dokonując z kolei wykładni pojęcia „przyłącze wodociągowe” użytego w art. 2 pkt 6 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu, Sąd Najwyższy w składzie powiększonym wstępnie przypomina, że zgodnie z brzmieniem tego przepisu, przyłącze wodociągowe to „odcinek przewodu łączącego sieć wodociągową z wewnętrzną instalacją wodociągową w nieruchomości odbiorcy usług wraz z zaworem za wodomierzem głównym”.

W odróżnieniu od definicji przyłącza kanalizacyjnego, definicja legalna przyłącza wodociągowego może być wykładana, jak trafnie uznał Sąd Najwyższy w składzie zwykłym, tylko na dwa sposoby, różniące się od siebie uwzględnieniem bądź nieuwzględnieniem granicy nieruchomości jako punktu końcowego przyłącza. Słusznie również Sąd Najwyższy w składzie zwykłym zauważył, że w sprawie, w której zostało sformułowane rozstrzygane zagadnienie prawne, Sąd drugiej instancji, przyjmując, że „brak jest podstaw, aby traktować inaczej przyłącza kanalizacyjne i wodociągowe”, w istocie rozszerzył (w sposób nieuprawniony) na przyłącze wodociągowe poglądy wyrażone w uchwale III CZP 79/07 w odniesieniu do przyłącza kanalizacyjnego. Stanowisko Sądu drugiej instancji dotyczące sposobu rozumienia definicji przyłącza wodociągowego nie jest przy tym

odosobnione, gdyż wpisuje się w całą linię orzeczniczą Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (por. m.in. wyroki tego Sądu: z dnia 9 grudnia 2013 r., XVII AmA 1/12, Legalis 924541; z dnia 11 grudnia 2015 r., XVII AmA 137/14; z dnia 15 marca 2016 r., XVII AmA 140/14, Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych) oraz Sądu Apelacyjnego w Warszawie. Ta linia orzecznicza została zaś zapoczątkowana wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 30 października 2009 r., VI ACa 461/09 (LEX nr 1313445), w którym przyłącza kanalizacyjne i wodociągowe potraktowano jednolicie, uznając, że granicą między przyłączem a siecią jest granica nieruchomości.

Należy też stwierdzić, że w orzecznictwie sądów powszechnych ujawniły się rozbieżności w zakresie wykładni art. 2 pkt 6 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu. Z jednej strony, niektóre sądy powszechne przyjmowały bowiem, podobnie jak w omówionych wyżej przypadkach odwołując się do uchwały III CZP 79/07, że odcinek przewodu łączącego instalację wewnętrzną w nieruchomości z siecią wodociągową, który jest zlokalizowany poza granicą nieruchomości należącej do podmiotu ubiegającego się o przyłączenie, nie jest przyłączem (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 25 września 2012 r., I ACa 484/12; wyrok Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 4 lipca 2016 r., X C 385/16, Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych), argumentując przy tym, że zawarte w art. 2 pkt 6 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu „odniesienie do nieruchomości odbiorcy usług wskazuje, iż chodzi tu wyłącznie o odcinek od budynku do granicy nieruchomości”, oraz że brak jest podstaw do odmiennego traktowania przyłączy kanalizacyjnych i wodociągowych. Z drugiej strony, w orzecznictwie sądów powszechnych wskazuje się, że przyłącze ma łączyć dwie odrębne całości: instalację zewnętrzną, jaką jest sieć, oraz instalację wewnętrzną w nieruchomości podmiotu ubiegającego się o przyłączenia. Dlatego przyłączem jest odcinek od sieci wodociągowej do instalacji wodociągowej w nieruchomości odbiorcy usług, a zatem odcinek przewodu od zaworu za wodomierzem w budynku do sieci wodociągowej (por. wyroki: Sądu Rejonowego w Kłodzku z dnia 13 maja 2016 r., I C 816/16; Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 4 stycznia 2013 r., I C 1247/11; Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 5 marca 2014 r., I Ca 431/13; Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 18 września 2013 r., II Ca 484/13; Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 9 września

2014 r., II Ca 514/14, dostępne na Portalu Orzeczeń Sądów Powszechnych). Także SOKiK przyjmował, aczkolwiek w odniesieniu do innych praktyk niż zarzucana powodowi w okolicznościach niniejszej sprawy, że przyłącznie wodociągowe obejmuje odcinek przewodu od sieci do wewnętrznej instalacji wodociągowej w budynku (por. wyrok SOKiK z dnia 10 marca 2015 r., XVII AmA 113/13, Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych). W orzecznictwie sądów administracyjnych również przyjmuje się, że przyłączem wodociągowym jest cały odcinek przewodu służący doprowadzeniu wody do konkretnego obiektu budowlanego, nawet jeżeli przewód ten przebiega przez kilka nieruchomości gruntowych (por. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z 14 stycznia 2015 r., IV SA/Po 968/14, Centralna Baza Orzeczeń Sądów Administracyjnych).

Zdaniem Sądu Najwyższego w powiększonym składzie, przyjęcie, wypracowanej w orzecznictwie SOKiK i Sądu Apelacyjnego w Warszawie oraz podzielanej też w niektórych orzeczeniach sądów powszechnych, wykładni art. 2 pkt 6 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu, zgodnie z którą przyłączem wodociągowym jest odcinek przewodu od granicy nieruchomości, na terenie której znajduje się wewnętrzna instalacja wodociągowa odbiorcy usług do zaworu za wodomierzem głównym w tej instalacji, wymaga jednak poczynienia następujących założeń. Po pierwsze, skoro przyłączem jest „odcinek przewodu” łączącego sieć wodociągową z wewnętrzną instalacją wodociągową w nieruchomości odbiorcy usług, to dopuszczalne jest wyznaczenie początkowego punktu tego odcinka. Należałoby wówczas przyjąć, że sformułowanie „łączącego sieć wodociągową” nie kwalifikuje istniejącej sieci wodociągowej jako punktu początkowego przyłącza. Po drugie, na odcinku zlokalizowanym poza granicą „przyłączanej” nieruchomości, przewód łączący sieć wodociągową z wewnętrzną instalacją wodociągową w nieruchomości odbiorcy usług nie jest własnością odbiorcy usług, który go wybudował, lecz własnością właścicieli nieruchomości, przez które przewód ten przechodzi. Ewentualnie, po podłączeniu do sieci wodociągowej wspomniany odcinek przewodu stanie się częścią tej sieci wskutek objęcia go w posiadanie przez przedsiębiorstwo wodociągowe. Przedsiębiorstwo to posiada „odcinek przewodu” do granicy nieruchomości, a od granicy nieruchomości „odcinek przewodu” znajduje się w posiadaniu odbiorcy usług, choć dopiero za

wodomierzem głównym znajduje się „przewód”, wykorzystywany przez odbiorcę usług zgodnie z cywilistyczną koncepcją posiadania. Po trzecie, choć ustawodawca nie wyartykułował takiego zamiaru, nowelizując w 2005 r. ustawę o zbiorowym zaopatrzeniu wyłącznie w zakresie przyłącza kanalizacyjnego, to dokonując takiej nowelizacji dążył również do zawężenia przyłącza wodociągowego do granic „przyłączonej” nieruchomości. Po czwarte, konieczne jest zapewnienie systemowej spójności definicji przyłącza kanalizacyjnego oraz przyłącza wodociągowego w tym sensie, że skoro przyłącze kanalizacyjne nie może wykraczać poza granice nieruchomości, to także przyłącze wodociągowe powinno mieścić się w granicach „przyłączonej” nieruchomości.

W ocenie Sądu Najwyższego w powiększonym składzie, przyjęcie takich założeń interpretacyjnych, jest wysoce dyskusyjne. Przede wszystkim „wprowadzenie” do definicji przyłącza wodociągowego granicy nieruchomości pozostaje bowiem w jawnej sprzeczności z językową wykładnią art. 2 pkt 6 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu, który o granicy nieruchomości w ogóle nie wspomina. Definicja przyłącza wodociągowego nie zawiera też jakichkolwiek elementów normatywnych, nawiązujących choćby do granic nieruchomości gruntowej ani do kryteriów bądź przesłanek prawnorzeczowych; nie posługuje się również żadnym elementem pośrednim, takim jak studzienka w przypadku definicji przyłącza kanalizacyjnego. Językowa metoda wykładni pozwala zaś zauważyć, że definicja przyłącza wodociągowego jest sformułowana zupełnie odmiennie od definicji przyłącza kanalizacyjnego. O ile bowiem w definicji przyłącza kanalizacyjnego uwypukla się połączenie wewnętrznej instalacji w nieruchomości z siecią kanalizacyjną, o tyle optyka przyjęta w definicji przyłącza wodociągowego jest inna (można powiedzieć – odwrotna), gdyż ma ono łączyć sieć wodociągową z wewnętrzną instalacją wodociągową w nieruchomości odbiorcy (por. P. Bojarski, W. Radecki, J. Rotko, *Ustawa o zbiorowym zaopatrzeniu...*, s. 109). Dlatego w piśmiennictwie podkreśla się, że przyłącze wodociągowe nie powinno być traktowane tak samo jak przyłącze kanalizacyjne, jako przedłużenie wewnętrznych instalacji w nieruchomości (P. Bojarski, W. Radecki, J. Rotko, *Ustawa o zbiorowym zaopatrzeniu...*, s. 108). Ta odwrotna perspektywa określająca kierunek sytuowania w przestrzeni przyłącza wodociągowego pozwala więc na przyjęcie poglądu, że

punktem początkowym tego przyłącza jest koniec istniejącej sieci wodociągowej (dla której lokalizacji ustawodawca także nie zastrzegł przecież żadnych normatywnych wymogów ani ograniczeń w stosunku do granic nieruchomości odbiorcy usług), a punktem końcowym wewnętrzna instalacja wodociągowa w nieruchomości odbiorcy usług wraz z zaworem za wodomierzem głównym, który to wodomierz stanowi ostatni (z perspektywy przyłącza i przepisów budowlanych) element „instalacji zimnej wody doprowadzanej z sieci wodociągowej” (§ 113 ust. 2 powołanego wcześniej rozporządzenia w sprawie warunków technicznych).

Sąd Najwyższy w powiększonym składzie stoi na stanowisku, że przedstawiona wyżej interpretacja pojęcia przyłącza wodociągowego, dokonana z użyciem językowych metod wykładni, nie wymaga modyfikacji przy uwzględnieniu argumentów systemowych. Zapewnienie spójności systemowej definicji przyłącza kanalizacyjnego i wodociągowego nie jest bowiem ani konieczne, ani możliwe. Co już wcześniej zostało podniesione, obie definicje różnią się istotnie w swej treści. Ponadto, tylko definicja przyłącza kanalizacyjnego została zmieniona w 2005 r., a przy okazji tej zmiany w piśmiennictwie jednolicie przyjmuje się, że to nowelizacja z 2005 r. wprowadziła wyjątek od dotychczasowej zasady, że przyłącze to odcinek łączący instalację z siecią bez względu na granicę nieruchomości. Wreszcie, definicja przyłącza wodociągowego nie nawiązuje w żaden sposób do kryteriów własnościowych, czy do granic nieruchomości jak czyni to definicja przyłącza kanalizacyjnego (P. Bojarski, W. Radecki, J. Rotko, *Ustawa o zbiorowym zaopatrzeniu...*, s. 108). Jeśli zatem definicja przyłącza wodociągowego nie była zmieniana od 2002 r. i nie objęła jej nowelizacja z 2005 r., a w treści definicji nie było i nie ma odniesienia do „granicy nieruchomości”, to nie można też znaleźć argumentów o charakterze celowościowym, które przemawiałyby za potrzebą modyfikacji rezultatów wykładni językowej po to, aby zrealizować zamierzenie przyświecające ustawodawcy. O ile bowiem można, z przyczyn wcześniej przytoczonych, bronić poglądu, zgodnie z którym intencją prawodawcy było skrócenie odcinka przyłącza kanalizacyjnego, o tyle tego rodzaju intencje z całą pewnością nie zostały w żaden sposób wyartykułowane w odniesieniu do przyłącza wodociągowego. Modyfikacja rezultatów wykładni językowej art. 2 pkt 6 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu nie jest także możliwa za pomocą odwołania do

argumentów o charakterze socjalnym. W odróżnieniu od sieci kanalizacyjnej, w przypadku której istnieje ustawowy obowiązek przyłączenia, przyłączenie do sieci wodociągowej jest bowiem dobrowolne (o ile na nieruchomości nie można zlokalizować własnego ujęcia wody). Wreszcie, językowej wykładni użytego w powołanym przepisie pojęcia przyłącza wodociągowego w zakresie, w jakim przewiduje ona, że przyłączy to może wykroczyć poza granice nieruchomości odbiorcy usług, nie sprzeciwiają się, z tych samych przyczyn, co w przypadku przyłącza kanalizacyjnego, względy własnościowe i wynikające z nich trudności, z którymi spotka się odbiorca usług. Wszystko to przemawia więc za przyjęciem tezy, że przyłączem wodociągowym w rozumieniu art. 2 pkt 6 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu jest przewód łączący sieć wodociągową z wewnętrzną instalacją wodociągową w nieruchomości odbiorcy usług na całej swojej długości.

Kierując się przedstawionymi wyżej motywami i opierając się na treści art. 398¹⁷ k.p.c., Sąd Najwyższy podjął uchwałę jak w sentencji.

r.g.